

PROTOKÓŁ NR XLIX/14
z sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VI kadencji
z dnia 8 lipca 2014 r.

Ustawowy skład Rady Miejskiej – 15 Radnych.
Obecnym na posiedzeniu – 15 Radnych.

Bezwzględna większość głosów ustawowego składu Rady wynosi 8 głosów.

Lista obecności Radnych RM stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

1. Burmistrz Trzebiatowa – Zdzisław Matuszewicz
2. Zastępca Burmistrza – Stefan Warcholak
3. Skarbnik Trzebiatowa – Mariola Ludwiczak
4. Sekretarz Trzebiatowa – Pan Andrzej Kuliberda
5. Zaproszeni goście: dyrektorzy i kierownicy zakładów i jednostek budżetowych gminy, przedstawiciele zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i politycznych z terenu miasta i gminy, przedstawiciele prasy lokalnej – wg listy obecności.
6. Przewodniczący organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy wg listy obecności.
7. Grono osób z publiczności zainteresowanych działalnością Rady.

Lista obecności gości zaproszonych na sesję stanowi załącznik nr 2.

Wniosek Burmistrza Trzebiatowa Pana Zdzisława Matuszewicza w sprawie zwołania sesji Rady Miejskiej na dzień 8 lipca br. stanowi załącznik nr 3.

PORZĄDEK OBRAD

1. Sprawy regulaminowe:

- a/ otwarcie sesji,
- b/ stwierdzenie quorum,
- c/ przedstawienie porządku obrad,
- d/ przyjęcie protokołu z XLVIII sesji RM.

2. Interpelacje Radnych Rady Miejskiej.

3. Dyskusja w sprawie przystąpienia Gminy Trzebiatów do kontraktu samorządowego

- a/ podjęcie uchwały.

4. Podjęcie uchwał:

- a/ w sprawie sprzedaży nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (działki w obrębie Mrzeżyno – 1);
- b/ w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2014 rok;

c/ o zmianie uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa i wyznaczenia inkasentów.

5. Zapytania i wolne wnioski.
6. Odpowiedzi na interpelacje Radnych Rady Miejskiej.
7. Sprawy bieżące, informacje.
8. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Do punktu 1.
Sprawy regulaminowe

a/ otwarcie posiedzenia

XLIX sesja Rady Miejskiej w Trzebiatowie VI kadencji rozpoczęła się o godzinie 11.00 i odbywała się w sali obrad trzebiatowskiego Ratusza.

Sesję otworzył i przewodniczył obradom Przewodniczący Rady Miejskiej Sławomir Ruszkowski. Przewodniczący serdecznie przywitał Radnych RM, Burmistrza wraz z współpracownikami, zaproszonych gości, przedstawicieli gminnych jednostek i zakładów budżetowych, Sołtysów, Przewodniczących rad osiedlowych, Radnych Rady Powiatu Gryfickiego oraz innych uczestników sesji.

b/ stwierdzenie quorum

Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził, iż w sesji uczestniczy 15 Radnych, co uprawnia Radę Miejską do podejmowania prawomocnych uchwał RM.

Funkcję Sekretarza obrad sprawowała Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Teresa Nowak.

c/ przedstawienie porządku obrad

Do porządku obrad zgłoszono uwagi:

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – poprosił o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał: w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2014 rok oraz projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa i wyznaczenia inkasentów.

Wniosek Pana Burmistrza w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektów uchwał (w pkt. 4 lit. b/ i c/) w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2014 rok oraz o zmianie uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa i wyznaczenia inkasentów Wysoka Rada przyjęła jednogłośnie, 15 głosami „za”.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – zaproponował, aby po interpelacjach Rady Miejskiej wprowadzić punkt: „Dyskusja w sprawie przystąpienia Gminy Trzebiatów do kontraktu samorządowego z podpunktem a/ podjęcie uchwały”. Przewodniczący wyjaśnił, że korzystając z okazji, że dzisiejsza sesja jest krótka, a czas nas nagli postanowił o wprowadzeniu tego punktu. Radny przypuszcza, że niektórzy z Radnych dokładnie nie wie, o co chodzi, natomiast dzieją się w ostatnich dniach różne rzeczy, o których dowiadujemy się z mediów. Kontrakt samorządowy jest opisywany przez

gminy, mogą też uczestniczyć powiaty, które mają wspólne cele rozwojowe, inwestycyjne. Taki kontrakt samorządowy jest podstawą do uzyskania pieniędzy unijnych. Największe środki w województwie zachodniopomorskich będą przyznawane na kontrakty samorządowe, jeśli ktoś takiego kontraktu nie podpisze, to oczywiście będzie miał ograniczoną możliwość korzystania z tych środków. Te pieniądze będą przydzielane bez konkursowo, w drodze negocjacji z Marszałkiem Województwa. Wydawało się u nas naturalne, że takim spoiwem łączącym będzie cały Powiat Gryficki. W związku z tym, że sprawa jest bardzo ważna i pilna Przewodniczący bardzo prosi o wprowadzenie tego punktu do porządku obrad.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że informacje, które przed chwilą przekazał Pan Przewodniczący są nieprawdziwe. Pan Burmistrz przypomniał, że informował Państwa Radnych w czasie dwóch kolejnych sprawozdań o przebiegu prac nad kontraktem samorządowym i o stanie tych prac. Pan Przewodniczący najwyraźniej nie uważał wtedy albo nie rozumiał, o czym była mowa. Dzisiejsza obecność Pana Starosty, nie chce podejrzewać, że także Radnego Wojewódzkiego, ale także telewizji SuperPortal24 jest kolejnym wynikiem działań Starosty obliczonych na storpedowanie kontraktu, którego nasza gmina z innymi gminami naszego powiatu, a także z gminą kołobrzeską złożyły w terminie do Urzędu Marszałkowskiego. Jeżeli Państwo, tak jak powiedział Pan Przewodniczący niewiele wiecie o kontrakcie samorządowym, to Burmistrz zaprasza serdecznie na stronę Urzędu Marszałkowskiego, gdzie znajdują się wszystkie założenia kontraktu samorządowego i inne informacje publiczne. Jest tam również informacja na temat toku prac nad przygotowaniem kontraktu samorządowego. Ta informacja znajdowała się od ostatniego kwartału ubiegłego roku na stronie internetowej i w tej informacji możemy przeczytać etapizację, pewien harmonogram działań związanych z przygotowaniem kontraktu samorządowego. Po pierwsze odbywały się liczne konsultacje z przedsiębiorcami, z naszą organizacją turystyczną, z organizacjami trzeciego sektora. W wyniku tych prac Pan Burmistrz przygotował wstępną koncepcję dotyczącą naszej gminy, następnie rozmawiał z wójtami gmin sąsiednich, z wójtem gminy Kołobrzeg, z którym łączą nas duże interesy związane z jeziorem Resko Przymorskie, z Fundacją Fort Rogowo...

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – pozwolił sobie zdyscyplinować Pana Burmistrza – wyjaśnienie sytuacji, dyskusja nad kontraktem wojewódzkim będzie po wprowadzeniu do porządku.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że chciałby podzielić się tymi informacjami zanim Radni podejmą uchwałę, żeby wiedzieli w jakiej sprawie głosują.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – wyjaśnił, że proponuje wprowadzić to do porządku obrad, aby Pan Burmistrz mógł się wypowiedzieć. Teraz Przewodniczący prosi o argumenty „za” lub „przeciw” wprowadzeniu tego punktu do porządku obrad.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oznajmił, że przekazuje te informacje. Kontynuując Pan Burmistrz powiedział, że 4 kwietnia upłynął termin składania wstępnych koncepcji kontraktów samorządowych do Urzędu Marszałkowskiego...

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – jeszcze raz wyjaśnił, że dyskutujemy nie nad kontraktem, ale nad porządkiem obrad. Przewodniczący poprosił o trzymanie się porządku obrad.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że chce przekazać Radnym wszystkie informacje, aby wiedzieli...

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – oznajmił, że w tej chwili nie ma takiego punktu w porządku obrad. Pan Burmistrz zabiera głos nie na temat.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – uważa, że ta sesja najwyraźniej przyjmuje kształt wyreżyserowany i niezwiązany w żadnej mierze z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego. W takiej sytuacji Pan Burmistrz krótko poinformował, że do 4 kwietnia Pan Starosta nie złożył wstępnej koncepcji kontraktu samorządowego. Pierwsze spotkanie odnośnie kontraktu samorządowego zechciał zorganizować dopiero w końcu maja. W trakcie tego spotkania Pan Starosta dowiedział się z ust Pana Burmistrza, że taki kontrakt został złożony z większością gmin z powiatu gryfickiego, ale nie przyjął tego do wiadomości. W kolejnych działaniach przez Pana Starostę Kazimierza Sacia następowało torpedowanie kontraktu przygotowanego przez naszą gminę.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – wchodząc w słowo Pana Burmistrza poinformował go, że chce wprowadzić do porządku obrad dyskusję nad kontraktem samorządowym, czyli to, o czym pan Burmistrz w tej chwili mówi. Problem jest jeden: że my jako Rada Miejska nie mieliśmy zielonego pojęcia o Pańskich działaniach. Jedyne pismo nam znane, to pismo Pana Burmistrza, które brzmi: „W związku z Pańską inicjatywą rozpoczęcia prac nad kontraktem samorządowym na obszarze całego powiatu gryfickiego informuję, że gmina Trzebiatów przystąpi do tych działań”. Więc cały czas wiedzieliśmy o tym, że te działania są w ramach Powiatu Gryfickiego. Przewodniczący powiedział, że decyzja o przystąpieniu do kontraktu wojewódzkiego, decyzja o współdziałaniu z gminami i powiatem należy wyłącznie do kompetencji Rady Miejskiej. Dlatego najwyższy czas, abyśmy o tym podyskutowali, zwłaszcza, że sprawy zaszły za daleko. Przewodniczący proponuje przegłosować wniosek o wprowadzeniu dyskusji na ten temat do porządku obrad, wtedy Pan Burmistrz będzie miał możliwość zabrania głosu. Dyskutujemy nad porządkiem obrad.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – w związku z tym, że Pan Przewodniczący nie dopuszcza go do głosu powiedział, że chciałby przekazać taką podstawową informację, że nasza gmina razem z innymi gminami poza Płotami, które są w obiekcie zainteresowań kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie”, a nazwę można zmienić i Burmistrz proponuje taką zmianę w dokumentach, które przygotowuje na „Wybrzeże trzebiatowskie i dolina Regi”. Te prace trwają i jak widzicie jest to włączone do analiz Urzędu Marszałkowskiego. Nie ma na tej mapie powiatu gryfickiego, a to stanowi potwierdzenie tylko tego, że taki koncept kontraktu przez Pana Starostę nie został przygotowany, a to wszystko, co dzisiaj się dzieje jest próbą odwrócenia uwagi wobec zaniedbań Pana Starosty Kazimierza Sacia.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – ostrzegł, że w tej chwili nie udziela już nikomu głosu i proponuje przegłosować wniosek.

Radny Stanisław Sitarski – oznajmił, że nie można tak. Nie jest Pan Przewodniczący jedynym na sali. Radny powiedział, że ma takie samo prawo wygłosić swoją uwagę i Przewodniczący nie może mu zabrać głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – oznajmił, że może, ponieważ dyskusja się przedłuża nad porządkiem obrad. Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek w sprawie wprowadzenia do porządku obrad punktu „Dyskusja w sprawie przystąpienia Gminy Trzebiatów do kontraktu samorządowego z podpunktem a/ podjęcie uchwały”.

Wysoka Rada wyżej wymieniony wniosek Przewodniczącego Rady przyjęła jednogłośnie, 13 głosami „za”. Dwie osoby nie wzięły udziału w głosowaniu.

Radny Stanisław Sitarski – oznajmił, że jest zbulwersowany sytuacją, jaka zaistniała dziś na sesji. Kiedy doszłście do wniosku, aby ten punkt do porządku obrad wprowadzić? Wczoraj wieczorem, czy dziś rano? Od ostatniej sesji, kiedy Burmistrz informował Radnych i wszystkich, którzy oglądali za pośrednictwem Internetu sprawozdanie z sesji minęło dwa tygodnie. Wy dzisiaj wyskakujecie w porządku obrad z tym punktem. Można dyskutować o tym? Nie. Ponieważ nagle wprowadzacie coś, żeby medialnie zaistnieć. Radny zgadza się z tym, że należy dyskutować, ale co nagle, to po diable. W ten sposób nie dojdziecie. Zwracając się do Pana Ruszkowskiego Radny Sitarski powiedział, że Pan chce doprowadzić do pandeum Burmistrza, tylko i wyłącznie. Przez swoją postawę chce Pan zdominować wszystko. Róbcie co chcecie. Radny jest przeciw takiemu zachowaniu. Radny oznajmił, że nie po to tyle lat zdrowia tracił, żeby dziś była pełna demokracja, a wy robicie podle, tak się nie postępuje.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oznajmił, że mamy do czynienia z zaprzeczeniem samorządu terytorialnego. Przyjechał ktoś, kto w poprzednim systemie odgrywał rolę sekretarza powiatowego, Pan Starosta Kazimierz Sać... Zastanówcie się, czy jesteście samorządowcami, czy nie jesteście samorządowcami. Czy jesteście zwykłymi popychadłami dla kogoś takiego, jak ongiś w systemie totalitarnym był sekretarz powiatowy. Zwracając się do Pana Starosty Burmistrz powiedział, że przykro mu, ale Pan na list otwarty (Pana Matuszewicza) wzywający do debaty odpowiada właśnie czymś takim. To jest klasyczna metoda Pańskiego działania. Nie ma Pan niestety nic wspólnego z rzeczywistym samorządem terytorialnym. Z tego powodu Pan Burmistrz głęboko ubolewa.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – zarządził 10 minut przerwy.

Po przerwie:

Porządek obrad po zmianach Wysoka Rada przyjęła 12 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych” i 1 nieobecny.

Porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Rady, zawiadomienie o sesji oraz zawiadomienie wywieszane na tablicy ogłoszeń stanowią załączniki nr 4, 5 i 6 do niniejszego protokołu.

d/ przyjęcie protokołu z XLVIII sesji RM

Protokół z XLVIII sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VI kadencji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej oraz na sali obrad przed rozpoczęciem sesji. Przewodniczący Rady stwierdził, iż do momentu rozpoczęcia obrad obecnej sesji nikt nie zgłosił uwag ani zastrzeżeń do treści protokołu, wobec tego poddał go pod głosowanie.

Rada w wyniku głosowania (14 głosów „za” przy 1 nieobecny), przyjęła protokół z XLVIII sesji Rady Miejskiej w Trzebiatowie VI kadencji wg przedstawionej treści.

Do punktu 2.

Interpelacje Radnych Rady Miejskiej.

Radni zgłosili interpelacje:

1. **Radna Bogumiła Domańska** – interpelowała w sprawie chodnika na ul. Długiej – nie ma w ogóle przejścia dla osób niepełnosprawnych. Jest przejście przy bloku nr 38, tam z kolei jest droga osiedlowa i nie zawsze będzie można tamtędy przejechać, bo jeżeli mieszkańcy tego

bloku sobie ją zastawiają, natomiast mieszkańcy DPS na wózkach nie będą mieli jak przejechać na chodnik. Radna chciałaby, aby coś z tym przejściem zrobić.

Do punktu 3.

Dyskusja w sprawie przystąpienia Gminy Trzebiatów do kontraktu samorządowego

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – zwracając się do Burmistrza powiedział, że to właśnie jest punkt, w którym może się wypowiedzieć i Radni chcieliby wiedzieć, jakie są działania podejmowane w tej sprawie. Pan Stanisław Sitarski mówił, że jest to wprowadzane w ostatniej chwili, tak, tyle tylko, że Pan jest do tego przygotowany, ponieważ pewne działania nastąpiły. Przewodniczący powiedział, że wprowadził ten punkt na dzisiejszą sesję, ponieważ nie wie, kiedy teraz się spotkamy, prawdopodobnie pod koniec sierpnia, a czas biegnie, a Pan Burmistrz nie informował nas o swoich działaniach w sprawie przystąpienia do kontraktu wojewódzkiego, mało tego, zgodnie z ustawą samorządową to właśnie Rada Miejska podejmuje uchwały w sprawie współdziałania z gminami. My takiej uchwały nie podjęliśmy. Pan Ruszkowski uważa, że Pan Burmistrz znów przewraca swoje kompetencje i robi pewne rzeczy poza Radą.

Radny Stanisław Sitarski – uważa, że nie chodzi o to, żeby nie prowadzić dyskusji, nie rozmawiać o tym, tylko sam sposób wprowadzenia tego punktu. Macie rację, mając większość zobligowaną do głosowania na tak, abyście podjęli uchwałę. Ale od ostatniej sesji minęło dwa tygodnie i spokojnie można było to wrzucić i można było spokojnie o tym dyskutować. Radny nie mówi, że nie dyskutować z powiatem, bo każdy ma swoje prawo do wypowiedzenia swojej racji i jeżeli byśmy tak podeszli, to wszystko byłoby ok. A tak, wyszło co wyszło – nie pozwala Pan zabierać głosu, uważa Pań, że ma Pań patent na rację. Radny podziękował Panu Przewodniczącemu

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – oznajmił Radnemu, że właśnie udzielił mu głosu. Stara się pilnować porządku obrad i nie pozwoli wypowiadać się na tematy poza porządkiem obrad.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – powtórzył to, co mówił już wcześniej, a co nie dociera do Pana Przewodniczącego, że o stanie prac na temat kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie” byliście informowani na dwóch kolejnych sesjach w trakcie sprawozdań z prac Burmistrza. Wtedy nie było żadnych pytań co do tego, ale fakt, że Pan Przewodniczący dzisiaj nic nie wie o tym, świadczy niestety o ignorancji Pana Przewodniczącego w sprawach samorządowych, ważnych sprawach samorządowych dla naszego województwa. Uchwała, taka, jaką proponuje się dzisiaj przyjąć w naszym samorządzie trzebiatowskim została już przyjęta przez Radę Gminy Gryfice, dokładnie taka sama. Żartowaliśmy przed wejściem na to spotkanie, bo to trudno nazwać sesją, czy zdołaliście Państwo zastąpić nazwę Gminy Gryfice na Gminę Trzebiatów. Burmistrz ma nadzieję, że jest to dobrze zrobione. Pan Matusewicz przekazał także informację, że ta uchwała zostanie zaskarżona i odrzucona – to jest jasne i oczywiste z punktu widzenia prawnego tak samo przez Gminę Gryfice, jak i przez Gminę Trzebiatów. Całą szopkę zorganizował Pan Starosta przerażony tym, że może zostać wyeliminowany z prac nad kontraktem samorządowym. W zasadach przygotowania kontraktu samorządowego jest wyraźnie powiedziane (dokument, który od grudnia 2013 r. wisi na stronie Urzędu Marszałkowskiego – a Pan Przewodniczący i nasi Radni z Idziemy Razem niestety nie wiedzieli – strona 4.): „kontrakt samorządowy zawierany będzie w formie umowy pomiędzy samorządem województwa, a grupą samorządów danego obszaru ciągłego przestrzennego”. Nie mogą być to gminy niesąsiadujące i znajdujemy potwierdzenie tego zapisu na stronie 7 – „kontrakt samorządowy powinien dotyczyć przynajmniej trzech sąsiadujących ze sobą gmin”. Co się stanie, jeżeli Gmina Trzebiatów i Gmina Gryfice nie dostrzegą działań Pana Starosty, które w naszym pojęciu są

działaniami tylko i wyłącznie na rzecz próby obrony wizerunku Pana Starosty, a zechcą zrealizować oddolnie projekt rzeczywistego kontraktu samorządowego, który to projekt będzie służył interesom gmin, a nie interesom powiatu. Pan Burmistrz oznajmił, że może przedstawić całą korespondencję w tej sprawie zarówno z Marszałkiem, do Pana Starosty (bo od Pana Starosty Burmistrz nic nie dostał). Pan Burmistrz oznajmił, że wezwał nareszcie Pana Starostę po ostatnim piśmie z 7 lipca, gdzie pisze: „w związku ze skierowanym do Pana listem otwartym wzywającym do publicznej debaty na temat założeń i głównych zadań kontraktu samorządowego na terenie Powiatu Gryfickiego proszę o określenie terminu i miejsca, w którym ta debata mogłaby się odbyć”. Pan Burmistrz powiedział, że Pan Starosta dzisiaj szopką tak odpowiada na tę informację, na to zaproszenie do debaty. Burmistrz przedstawił po kolei wszystkie istotne fakty: 18 kwietnia (już po upływie składania wstępnych koncepcji kontraktów samorządowych), pismo do Marszałka Geblewicz: „Zwracam się do Pana z prośbą o wyjaśnienie trudnej do zrozumienia sytuacji spowodowanej działaniami Starosty Gryfickiego Kazimierza Sacia – 16 kwietnia do Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie wpłynęło pismo od Pana Starosty datowane na 14 kwietnia, w którym Starosta zaprasza na pierwsze spotkanie konsultacyjne dotyczące stworzenia kontraktu samorządowego i jego późniejszej realizacji na terenie Powiatu Gryfickiego wyznaczone na 23 kwietnia ...”. Pan Starosta na 23 kwietnia wyznaczył takie pierwsze spotkanie - po pierwszym terminie składania założeń, po konsultacjach, po spotkaniach, po opracowaniu wstępnej koncepcji całościowej kontraktu samorządowego. Zwracając się do Pana Starosty Pan Matuszewicz powiedział, że przeoczył Pan, na co Burmistrz zwrócił uwagę na spotkaniu 23 kwietnia, na co Pan się bardzo zdenerwował i żadnej na ten temat merytorycznej rozmowy nie było. Burmistrz zacytował dalej: „Pan Starosta omija całkowicie fakt zbierania wstępnych koncepcji samorządowych przez Urząd Marszałkowski ze strony grup gmin naszego województwa, który upłynął czwartego kwietnia i dopiero zamierza rozpocząć takie konsultacje. Pan Burmistrz zapytał zatem, czy Starosta Gryficki ma odrębny tok prac nad koncepcją kontraktu samorządowego? Pan Burmistrz pozwolił sobie wtrącić tu jedną z wypowiedzi Pana Starosty z dnia 23 kwietnia – Pan Burmistrz zapytał wówczas Pana Starostę, jak to się ma do wszystkich założeń prac nad kontraktem? A Pan Starosta powiedział (Burmistrz śmiało to powiedział, ponieważ ma na to świadków), że „a ja mam telefon do Marszałka”. Pan Matuszewicz stwierdził, że Pan Starosta tak działa, od wielu, wielu lat na terenie naszego powiatu. Kolejna wątpliwość Burmistrza dotyczy faktu, iż cztery gminy powiatu gryfickiego złożyły już, zgodnie z przyjętymi procedurami wstępną koncepcję kontraktu samorządowego pod tytułem „Likwidacja deficytów rozwojowych wybrzeża trzebiatowskiego i tworzenie warunków szybkiego zwrotu społeczno – gospodarczego subregionu”. Zwracając się do szanownych Radnych gminy Trzebiatów Pan Burmistrz powiedział, że interesy gminy Trzebiatów są postawione w tej koncepcji kontraktu samorządowego na pierwszym miejscu. Wy dzisiaj chcecie głosować – zastanówcie się, czy zagłosujecie przeciwko temu kontraktowi, wtedy głosowalibyście za zmniejszeniem interesów naszej gminy. Burmistrz prosi o rozważę. W skrócie nazwa kontraktu to „Wybrzeże trzebiatowskie” – Burmistrz myśli, że tę nazwę zupełnie spokojnie po spotkaniu z Burmistrzem Płot (bardziej niż ze Starostą) będziemy w stanie włączyć także gminę Płoty do tego kontraktu. W tej wstępnej koncepcji, która znajduje się w Urzędzie Marszałkowskim - to jest data maj i czerwiec tego roku – nie ma gminy Płoty, co potwierdza tylko fakt, że Burmistrza koncept kontraktu samorządowego istnieje, a Starosty w ogóle nie ma. Pan Starosta nie rozpoczął jeszcze merytorycznych rozmów na ten temat z gminami. Burmistrz zacytował dalej: „we wstępnej koncepcji kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie” uwzględniona została też jednostka samorządu terytorialnego, jaką jest powiat gryficki”. To jest oczywiste, powiat ma inne zadania i chcąc realizować wszystkie z tych zadań dotyczące gminy, musimy współpracować z powiatem gryfickim, to jest dla każdego, kto zna się na samorządzie terytorialnych oczywiste. „W tym wypadku rodzi się kolejne pytanie – jak się mają spóźnione działania Starosty gryfickiego wobec samodzielnej inicjatywy większości gmin z powiatu gryfickiego i czy nie jest to, aby próba narzucenia przez Starostę własnej, odgórnej koncepcji kontraktu samorządowego? Chciałbym postawić przy tej sposobności jeszcze jedno pytanie: czy Starosta gryficki może posługiwać się w swojej korespondencji nagłówkami przypisanymi Urzędowi Marszałkowskiemu Programowi Regionalnemu Narodowej Strategii

Spójności i flagi Unii Europejskiej?”. Burmistrz powiedział, że jak rozumie Pan Starosta został przywołany do porządku przez Urząd Marszałkowski, gdyż w międzyczasie, w kolejnych pismach nie robi już tego błędu. Dnia 29 kwietnia, po spotkaniu 23 kwietnia zorganizowanym przez Pana Starostę – Pan Starosta w trakcie tego spotkania postawił szantaż, otwarty szantaż, że albo jesteśmy w tym kontrakcie albo (co można było wywnioskować z wypowiedzi Pana Starosty) być może będą problemy z uzyskaniem dofinansowania bądź współpracą z powiatem gryfickim. Wobec tego działania Pana Starosty Pan Burmistrz 29 kwietnia wyraził wstępną zgodę, aby spróbować działać po partnersku i przedłożył w piśmie jego wstępną koncepcję kontraktu samorządowego, aby włączyć ją w całości do prac, które ewentualnie Pan Starosta miałby podjąć po porozumieniu się z gminami. Od tego 23 kwietnia nie było żadnego, kolejnego spotkania z przedstawicielami wszystkich gmin na ten temat, żadnego merytorycznego spotkania. Tak wyglądają prace Pana Starosty. Od tej pory otrzymaliśmy jedno – projekt umowy z nakazem zawołanym leciutko do podpisami przez gminę. Dzisiaj Wy macie stać się narzędziem, które ma urzeczywistnić fakt podpisania takiej umowy przez Burmistrza, macie przegłosować, że przystępujemy nie do kontraktu „Wybrzeże trzebiatowskie” (ewentualnie także „dolina Regi”), tylko do kontraktu Pana Starosty. Burmistrz oznajmił, że postawił w trakcie całej tej korespondencji pytanie Panu Marszałkowi, czy to aby nie jest ze strony pewnych kręgów, bo nie chce powiedzieć Platformy Obywatelskiej jako takiej w Powiecie Gryfickim (być może jest jeszcze za wcześnie na takie stwierdzenie), ale obecność Radnego Wojewódzkiego na dzisiejszej sesji jest wielce wymowna – Pan Ruszkowski, Pan Kazimierz Sać razem przystąpili do Platformy Obywatelskiej przed wyborami 2010 roku – postawił pytanie Panu Marszałkowi, czy nie jest to aby zamach na kasę unijną? Zwróćcie Państwo uwagę – powiedział Burmistrz – wybory samorządowe mamy 16 listopada, procedury przygotowania kontraktu samorządowego tak zostały przygotowane, żeby niektóre gminy mogły się pochwalić przed wyborami zaawansowaniem tych prac albo wręcz podpisaniem kontraktu samorządowego. Czy w takim razie eliminacja ze strony bliżej dzisiaj nie nazwanych sił, które kontrakty są dobre, a które złe, a Pan Starosta dzisiaj bardzo wyraźnie pokazuje, który kontrakt, czy koncepcja jest zły, a który powinien być dobry. Jeżeli tok myślenia jest adekwatny na innych poziomach samorządu terytorialnego naszego województwa, to czy aby to nie jest zamach na kasę unijną na cały okres od 2014 do 2022 roku? Zwracamy po prostu uwagę na to co się dzieje w kręgach sprawujących władzę z Platformą Obywatelską zarówno na szczeblu centralnym, na szczeblu wojewódzkim (Zarząd Melioracji i Gospodarki Wodnej na przykład), na szczeblu powiatowym (ostatnio został aresztowany skarbnik PO) i działania Pana Starosty w całym powiecie, całym kwiecie tych wszystkich działań, które Pan Starosta podejmuje. I wreszcie także gmina. Przykładowo kolejnym mechanizmem, z którym dzisiaj występujemy do Urzędu Kontroli Skarbowej, a wcześniej wystąpiliśmy do Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Gmina, powiat, województwo i kraj, wszystkie te gremia są spod jednego znaku. Warto nad tym się zastanowić. Dla pełnego obrazu – z Urzędu Marszałkowskiego otrzymaliśmy odpowiedź podpisaną przez Zastępcę Dyrektora Wydziału Zarządzania Strategicznego odnośnie pytań, które Pan Burmistrz postawił w swoim piśmie: „W odpowiedzi na pismo z dnia 18 kwietnia uprzejmie informuję, że zarówno konsultacje dokumentu założenia do kontraktu samorządowego w ramach RPO na lata 2014 – 2020, jak i nabór wstępnych koncepcji kontraktów samorządowych zgodnie z informacjami opublikowanymi na stronie internetowej www.perspektywa2020.wzp.pl trwa do 4 kwietnia br.. Pan Burmistrz powiedział, że aby być uczciwym przeczyta wszystko, bo to nie jest sztywna data, a pytanie dotyczące ewentualnego zamachu na kasę właśnie z tą ewentualnością, czyli pełną elastycznością procedur postawił Panu Marszałkowi. „Po tym terminie przekazania koncepcji zostały poddane wstępnej ocenie”. Mamy takie wstępne oceny, a mapa jest wynikiem oceny. Burmistrz powtórzył, że nie ma w tej koncepcji czegoś, co by Pan Starosta próbował zarysować. „Jednocześnie informuję, że w Państwa przypadku wstępna ocena przekazanej koncepcji wskazuje na konieczność doprecyzowania jej zapisów. Przede wszystkim wymagane jest uszczegółowienie opisu wszystkich przedstawionych i realizacji przedsięwzięć priorytetowych a także zidentyfikowanie obiektów komplementarnych realizowanych przez przedsiębiorców i inne podmioty. Dodatkowo proszę rozważyć ewentualność wskazania nowych przedsięwzięć priorytetowych, także działań z zakresu poprawy

sytuacji społecznej obszaru preferującego do objęcia kontraktem, a więc przede wszystkim działań związanych z poprawą sytuacji na rynku pracy, czy też dostosowanie oferty szkolnictwa zawodowego do potrzeb rynku pracy”. Chodzi o przesunięcie tych projektów, które były w zapożyczone do rangi wyższej do projektów priorytetowych. „W związku z powyższym mając na uwadze zadania poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego wydaje się nieodzowne podjęcie współpracy z podmiotami odpowiedzialnymi za szkolnictwo zawodowe oraz przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizację lokalnego rynku pracy”. To jest, pole na którym będziemy współpracować z Panem Starostą, czy chce Pan Starosta, czy nie. Burmistrz przypomniał, że w wyborach 16 listopada mogą się różne rzeczy wydarzyć. Burmistrz powiedział, że jego też może po nich tu nie być, dlatego chodzi przede wszystkim o to, żeby przygotować... Na słowa Pana Starosty dobiegające z widowni Pan Burmistrz powiedział, że Pan Starosta przytaknął, więc zna już pewnie wynik wyborów... Szanowni Państwo – w pełnej krasie Starosta Gryficki Kazimierz Sać, w pełnej krasie... Kontynuując Pan Burmistrz podkreślił, że powyższe zarysowanie współpracy ze Starostwem nie oznacza konieczności zmiany lidera przygotowującego kontrakt samorządowy, nie ma konieczności zmiany lidera kontraktu, jakim jest Gmina Trzebiatów, którego wymóg (lidera) jest oddolną decyzją gmin planujących zastosowanie tego narzędzia. Szczegółowe uwagi dotyczące przekazania koncepcji kontraktu samorządowego zostaną Państwu przekazane w najbliższym czasie. Pan Burmistrz przypomniał, że przy okazji każdej sesji informuje Radnych (w sprawozdaniach z działalności Burmistrza), że na bieżąco jest w kontakcie z Urzędem Marszałkowskim i dopracowuje kontrakt samorządowy nazwany hasłowo „Wybrzeże trzebiatowskie” z ewentualnością rozszerzenia na także „i dolina Regi”. Pan Burmistrz oznajmił, że 2 lipca skierował kolejne pismo do Pana Marszałka, w którym pisze: „Ponownie, w związku z działaniami Starosty Gryfickiego Kazimierza Sacia podejmowanymi w celu storpedowania oddolnej, międzygminnej inicjatywy opracowania kontraktu samorządowego pod tytułem „Wybrzeże trzebiatowskie” (to pismo Pan Burmistrz skierował do całego samorządu wojewódzkiego, żeby wszyscy Radni Sejmiku i całego zarządu byli świadomi tego, co się dzieje lub co próbuje się wprowadzić w Powiecie Gryfickim), uprzejmie proszę zarząd i sejmik naszego Województwa o pochylenie się nad przedstawionym problemem. Pan Starosta Kazimierz Sać nie przyjął do wiadomości faktu przygotowania wstępnej koncepcji kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie” i złożenia jej w Urzędzie Marszałkowskim w wyznaczonym terminie tj. kwiecień br. przez uprawnioną grupę jednostek samorządu terytorialnego. Podjął natomiast spóźnioną inicjatywę rozpoczęcia prac nad podobną koncepcją kontraktu samorządowego w granicach Powiatu Gryfickiego, która obliczona jest na zastopowanie oddolnej inicjatywy gmin wchodzących w skład Powiatu Gryfickiego oraz Gminy Kołobrzeg. Do dnia dzisiejszego z inicjatywy Pana Starosty pomimo przekraczania terminów, odbyło się tylko jedno, wstępne spotkanie przedstawicieli gmin Powiatu Gryfickiego, podczas którego nie znaleziono konsensusu odnośnie prac nad nowym kontaktem samorządowym (bo nie zgodziliśmy się z pomysłami Pana Starosty, ale Pan Starosta nie raczył tego słuchać). Natomiast w swoim drugim piśmie do gminy z dnia 17 czerwca odnośnie własnej koncepcji nad kontraktem samorządowym Starosta przedkłada do podpisania umowę partnerską, która ma utrwalać i legalizować skutki jego zamierzeń. Pierwsze merytoryczne, a drugie w ogóle spotkanie przedstawicieli gmin Starosta zaproponował w niespełna tydzień po podpisaniu umowy partnerskiej (a więc najpierw podpiszcie, a potem będziemy rozmawiać i ja jako lider – czytaj Pan Starosta – będę rozdawał karty w tym kontrakcie samorządowym – taki jest plan działania Pana Starosty, do czego dzisiaj nakłania także Was). Są to działania odgórnie narzucane wobec gmin, sprzeczne z zasadami samorządności, konstytucyjną zasadą subsydiarności i demokracji lokalnej, sprzeczne z ideą prac przygotowawczych do jak najlepszego wykorzystania przez Pomorze Zachodnie środków z kolejnego okresu programowania Unii Europejskiej na lata 2014 – 2020. Działania te są także niezgodne z założeniami do kontraktu samorządowego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Samorządowego na lata 2014 – 2020. Podłożem działań Kazimierza Sacia jest konflikt polityczny pomiędzy gminami, pomiędzy nim, a grupą samorządową z Powiatu Gryfickiego, którzy nie zgadzają się z polityką Starosty i metodami przez niego stosowanymi. Celem tych aktywności jest natomiast próba narzucenia przez niego samodzielnego kierownictwa nad

pracami w kontrakcie samorządowym i przeformowania własnej listy przyszłych inwestycji samorządowych (to jest główny cel tych działań) w taki sposób, aby służyły promocji osoby Kazimierza Sacia i jego popleczników...” Pan Kazimierz Sać wraz z innymi przystąpił do Platformy Obywatelskiej niedługo przed wyborami samorządowymi 2010 roku, ponieważ zaczął uświadamiać kierownictwo PO naszego regionu, co się dzieje na terenie Powiatu Gryfickiego. „W podobny sposób w nieodległej przeszłości Pan Kazimierz Sać przejął kierownictwo nad Lokalną Grupą Działania Gryflandia. Takie działania Starosty Gryfickiego Kazimierza Sacia przedkładają interes polityczny określonej grupy nad racje merytoryczne związane z jak najlepszym przygotowaniem się naszego regionu do nowego wykorzystania funduszy na lata 2014 – 2020 (dlatego Pan Burmistrz sygnalizował Radnemu Powiatowemu, że nie wszędzie na zaproszenie Pana Starosty warto się pojawiać). Takie działania stwarzać mogą wreszcie wrażenie, że tok prac oficjalnych nad kontraktami samorządowymi jest zdeterminowany politycznie przez jedno ugrupowanie, czy koalicję i być może służy przede wszystkim dobremu przygotowaniu się przez wyżej wskazanych do zbliżających się wyborów samorządowych. Można by to chyba określić mianem „zamachu na kasę”, a może się mylę?” Pan Burmistrz oznajmił, że 2 lipca wystosował także list otwarty do Pana Starosty, którym Pan Przewodniczący raczył się posłużyć. List otwarty opublikowany, i dodatkowo przekazany jeszcze z potwierdzeniem do urzędu Starostwa:

„Szanowny Pan Starosta Powiatu Gryfickiego Kazimierz Sać - List otwarty - Wobec Pańskich działań zmierzających do storpedowania Kontraktu Samorządowego „Wybrzeże Trzebiatowskie” (obejmującego pięć gmin powiatu gryfickiego, z możliwością jego rozszerzenia na gminę Płoty), złożonego już we wstępnej koncepcji do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, wzywam Pana Starostę do odbycia OTWARTEJ DEBATY nt. założeń i głównych zadań dla Kontraktu Samorządowego na terenie Powiatu Gryfickiego (dzisiejsza szopka jest tokiem działań Pana Starosty właśnie na to wezwanie – Pan Starosta woli tak przygotować przynajmniej część opinii publicznej niż poddać się publicznej debacie i wysłuchaniu rzeczywistych racji). Kontrakt Samorządowy ma być jedną z podstawowych form realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego województwa na lata 2014-2020 i stąd jego duże znaczenie. Dyskusja na temat propozycji do Kontraktów Samorządowych nie może mieć charakteru gabinetowego, narzuconego „z góry”. Kontrakt musi wynikać z powiązań funkcjonalnych i adresowany jest w pierwszej kolejności do gmin. Powiaty mogą uczestniczyć w Kontraktach Samorządowych, ale wyłącznie w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami subsydiarności i decentralizacji. Oddolny charakter prac nad Kontraktem jest jego głównym walorem. W procesie dopracowywania Kontraktów Samorządowych musi brać udział jak najszerse grono partnerów, stąd moja inicjatywa otwartej debaty publicznej. Debata będzie zarazem elementem konsultacji społecznych. Debatę proponuję na 22. lub 23. lipca w Ratuszu trzebiatowskim, bądź w innym miejscu, z którego będzie można przeprowadzić transmisję internetową, o godzinie 18:00. Do udziału w Debacie zapraszam wszystkich wójtów, burmistrzów Powiatu oraz wszystkich zainteresowanych.” Pan Burmistrz oznajmił, że wczoraj wysłał do Pana Starosty ponaglenie: „W związku ze skierowanym do Pana listem otwartym wzywającym do publicznej debaty na temat założeń głównych zadań dla kontraktu samorządowego na terenie Powiatu Gryfickiego proszę o określenie terminu zaproponowanych na 22. lub 23 lipca i miejsca, w którym wyżej wskazana debata mogłaby się odbyć.” Burmistrz rozumie, że Pan Starosta w kształcie szopki dzisiaj odgrywanej przez część naszego samorządu, a szczególnie Klub Razem odpowiada w ten sposób, że Pan nie chce debaty otwartej publicznej, tylko i wyłącznie na warunkach, które Pan próbuje narzucić.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – powiedział, że oczywiście tak, brawo, brawo za tak polityczne wystąpienie od początku do końca. Przewodniczący przy okazji sprostował, że wstąpił do Platformy grubo po wyborach, a nie przed wyborami w 2010 roku i Starosta, jak się nie myli postąpił tak samo, ale nie będzie się za niego wypowiadał. Przewodniczący rozumie także, że to, co Pan używa, jako zamach na kasę, to jest pozyskiwanie pieniędzy unijnych na rozwój naszego regionu. Rozumie, że Powiat Gryficki, jako najlepszy pod względem pozyskania pieniędzy unijnych (Gmina

Trzebiatów jest w czołówce), to jest zamach na kasę. Radny Ruszkowski zapytał wobec tego, na czym polegały te oddolne inicjatywy gmin tworzenia „Wybrzeża trzebiatowskiego”, ile gmin w tym uczestniczyło i które zadeklarowały udział? Co to znaczy oddolne inicjatywy gmin?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – poprosił formalnie, aby Pan Przewodniczący wyjaśnił, jak będzie prowadził w tym momencie dyskusję? Czy ma to być odpowiedź na każde pojedyncze pytanie Pana Przewodniczącego, czy zbieramy pytania razem w jakąś grupę i potem będzie odpowiadał? Pan Przewodniczący próbuje narzucić pewną formułę nie debaty, ale być może czegoś innego.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – wyjaśnił, że próbuje ustalić, co to jest oddolna inicjatywa gmin i ile gmin w niej uczestniczyło?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oznajmił, że tak, jak widać na mapce, która jest wynikiem analizy wstępnej koncepcji kontraktów samorządowych „Wybrzeże trzebiatowskie”, w ramach tych koncepcji jest uwzględnionych 6 gmin łącznie z Gminą Kołobrzeg. Z jedną Gminą – Karnice – ustalane są warunki kontraktu samorządowego z samorządowcami i przedstawicielami organizacji społecznych i politycznych, nie z wójtem. Natomiast Burmistrz rozmawiał bezpośrednio z Wójtem Gminy Rewal, z Wójtem Gminy Kołobrzeg, z Burmistrzem Gryfic i z Wójtem Gminy Brojce i otrzymał bezpośrednie potwierdzenie woli udziału w koncepcji kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie”. Natomiast jeżeli chodzi o Karnice, pewne mechanizmy, które zostały wypracowane co do rozwiązań problemów na terenie Gminy Trzebiatów i Gminy Kołobrzeg są uniwersalne i są do zastosowania w relacjach pomiędzy Gminą Rewal i Gminą Karnice, ale także Powiatem Gryfickim, co zostało zapisane w tym kontrakcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – rozumie, że Pan Burmistrz powiedział jasno, że Gmina Rewal tworzy „Wybrzeże trzebiatowskie”, wyraziła na to chęć, była oddolna inicjatywa?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – wyjaśnił, że nie. To, że była to oddolna inicjatywa znaczy tyle, że rozmawiał bezpośrednio z Wójtem Gminy Rewal. Burmistrz poprosił, aby Przewodniczący nie przekreślał tych słów.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – zacytował, że „były to oddolne inicjatywy gmin” tworzenia kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie”.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że tak, ale w kontekście odgórnej inicjatywy ze strony powiatu. Koncepcja proponowana, bądź narzucana przez Starostę Sacia jest odgórną koncepcją, natomiast koncepcja, w której gminy się dogadują, ale Pan tego nie rozumie, jest koncepcją oddolną. Burmistrz prosi, aby nie przekreślać faktów.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – powiedział, że zna pojęcie dogadywania się z gminami, gdyż uczestniczył w tym przez lata.

Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego – Pan Artur Łacki – oznajmił, że nie chciałby przekonywać nikogo do demokracji, gdyż Państwo są Radnymi Gminy Trzebiatów i jest pewny, że w swojej mądrości, jak każdy z nas będziecie na pewno decydować dobrze i z korzyścią dla gminy i jej mieszkańców – Radny jest tego pewien. Jako Wasz przedstawiciel wybrany przez Was do Sejmiku Województwa jest zobligowany do pewnych rzeczy, mianowicie do pilnowania tego, czego Wy chcecie, a Wy chcecie mieć kontrakt wojewódzki, a ten Radny Wojewódzki będzie musiał tego kontraktu pilnować. Do tego Radny jest zobligowany i z tego będzie rozliczany. Pan Łacki powiedział, że chciałby

tego dopilnować, dlatego zapytał: rozumie, że kontrakt wojewódzki jest już w formie dokumentu, który to dokument został złożony w Urzędzie Marszałkowskim i ten dokument został podpisany przez gminy, które ten kontrakt razem z Trzebiatowem złożyły? Taki dokument jest, może go Pan przedstawić i jest podpisany przez przedstawicieli ościennych gmin?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – wyjaśnił, że taki dokument nie mógł być podpisany, bo nie było uchwały Rady.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że to jest oczywiste. W założeniach kontraktu samorządowego jest wyraźnie napisane, że najpierw gminy się dogadują, artykułują swoje główne bolączki i zastanawiają się, jak je rozwiązać, a dopiero potem przyjmują formę oficjalną, nie ma potrzeby zawarcia formy oficjalnej podpisania umowy, porozumienia, czy innej formuły przed negocjowaniem. Mało tego – to jest nielogiczne i sprzeczne z działaniem samorządowym oddolnym. Więc oczekiwanie, że coś takiego zostanie sformalizowane, a potem będziemy rozmawiali o konkretach jest pewnym nadużyciem. Pan Burmistrz powiedział, że jest na bieżąco w kontakcie z Urzędem Marszałkowskim i odpowiednim wydziałem pracującym nad wstępnymi koncepcjami. Nie dokumentami, nie koncepcjami, ale wstępnymi koncepcjami kontraktów samorządowych, które jeszcze przez całe lato, do jesieni będą negocjowane, jak Pan powinien wiedzieć z założeń. Negocjowane, a nie przyjęte jednoznacznie przed tymi negocjacjami. Pan Burmistrz oznajmił, że otrzymał wyraźny sygnał, wyraźną informację z Urzędu Marszałkowskiego, że taką umowę można podpisać jesienią i będzie to wystarczający czas.

Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego – Pan Artur Łacki – jeszcze raz wyjaśnił, że nie przyjechał tutaj atakować Pana Burmistrza. Jest tu po to, żeby lobbować w Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego za sprawami ważnymi dla Powiatu Gryfickiego, a w szczególności dla wszystkich gmin Powiatu Gryfickiego i również Powiatu Gryfickiego, więc jeśli ktoś ważny w Powiecie Gryfickim mówi mu, że jest porozumienie...

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – jeszcze raz powtórzył, że jest wstępna koncepcja, która została zbudowana na porozumieniu się przedstawicieli gmin...Proszę nie naciskać o przeforsowanie pytania o stronę sformalizowaną. Formalizacja współpracy między gminami i innymi ewentualnymi jednostkami samorządu terytorialnego może nastąpić jesienią.

Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego – Pan Artur Łacki – czyli nie było żadnych rozmów z gminami?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – poprosił, aby Radny odsłuchał sobie w takim razie nagranie, bo on nie będzie powtarzał tego samego.

Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego – Pan Artur Łacki – powiedział, że z Gminą Rewal nie było, przynajmniej z Radą Gminy Rewal, ponieważ rozmawiał na temat kontraktu wojewódzkiego. Radny powiedział, że zadał jedno pytanie, otrzymał odpowiedź i dziękuje bardzo.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – przypomniał, że Pan Burmistrz przed chwilą powiedział (jeśli źle usłyszał, to prosi o sprostowanie), że nie ma żadnego spisanego porozumienia między gminami. To jest spisane porozumienie, czy nie ma? Bo jeżeli jest, to chciałby zobaczyć, że jest podpisane. Pan Starosta powiedział, że śmie twierdzić, że nie ma żadnego porozumienia spisanego między wójtami a burmistrzami.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oznajmił, że nie ma porozumienia spisanego, oczywiście, że nie ma, bo nie musi być, a Pan Starosta próbuje narzucić umowę przed dogadaniem się gmin, co tam będzie się znajdowało w tym kontrakcie samorządowym i to jest klucz do problemów – odwracanie faktów w tej materii jest oczywistą manipulacją.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – czyli nie ma żadnego porozumienia, w każdym razie nic nie jest podpisane, czyli Pan Burmistrz stwierdził, że jest wstępna koncepcja, są wstępne założenia, są wstępne rozmowy i jakoby pięć, czy sześć gmin zamierza podpisać kontrakt...Gdy wejdziemy w internet zobaczymy, że Gmina Kołobrzeg już jest w kontrakcie „Dolina Parsęty”, gdy rozmawiamy z Wójtem Rewala i Radnymi Rewala potwierdzą, że nie mają zielonego pojęcia, że są jakieś porozumienia, gdy rozmawiamy z Wójtem Karnic i Radnymi Karnic, to nie mają o tym zielonego pojęcia, Rada Miejska w Gryficach podjęła uchwałę, że widzi to inaczej, czyli Starosta Gryficki za chwilę oznajmi, że jest porozumienie między Powiatem, a Księstwem Lichtenstein, ale nie pytajcie się Księstwa Lichtenstein, czy to prawda, bo Księstwo Lichtenstein powie, że to nie jest prawda. Przechodząc do poważnej, merytorycznej dyskusji powiedział, że na lata 2013 – 2020, niestety z opóźnieniem ma napłynąć do Polski potężna ilość środków finansowych. Zbrodnią byłoby, gdybyśmy zmarnowali te pieniądze. Rozmawiajmy o ludziach, o naszych potrzebach...

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – prosił, aby właśnie dlatego nie przeszkadzał, bo współpracuje z gminami...

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – zwracając się do Pana Przewodniczącego powiedział, że on Panu Burmistrzowi nie przerywał ani razu i poprosił, aby Pan Burmistrz grzecznie się zachowywał. Kontynuując zapytał, gdzie w tym wszystkim są ludzie? Pan Sać powiedział, że słyszy co rusz o jakiś kompleksach Pana Burmistrza w stosunku do Starosty, który jest winny tego i tamtego i naprawdę nie rozumie, o co w tym wszystkim chodzi. Najgorsze w tym wszystkim by było, gdybyśmy zmarnowali pieniądze, my wszyscy. Powiat w żaden sposób sobie nie uzurpował i nie uzurpuje prawa do zawłaszczenia czegokolwiek, bo niby co powiat ma zawłaszczyć? Czy powiat ma innych ludzi? Przecież to są ci sami ludzie. To nie ma być rywalizacja, bo w imię czego? Dnia 29 kwietnia Pan Burmistrz przysłał pismo, że akceptuje: „W związku z Pańską inicjatywą rozpoczęcia prac nad kontraktem samorządowym na obszarze całego Powiatu Gryfickiego informuję, że Gmina Trzebiatów przystąpi do tych działań.” Pan Sać powiedział, że przecież to nie on pisał. Słyszymy jakieś katastrofalne bzdury, że do 5 kwietnia coś tam, że jest wszystko spóźnione, a kiedy Radny Wojewódzki pyta się o to, czy jest podpisany dokument, to Pan Burmistrz twierdzi, że nie można podpisać, bo dopiero na jesień. To z czym my jesteśmy spóźnieni...

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że nie twierdził, że nie można podpisać, więc prosi, aby nie wkładać mu w usta...

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – to skoro można, to dlaczego nie został podpisany?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – ponieważ Pan próbuje narzucić swoją wersję tego kontraktu...

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – zwracając się do Pana Burmistrza powiedział, że mówił prawie godzinę, nikt mu nie przerywał. Teraz głos ma Pan Starosta.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – zapytał, czy jeżeli padają pytania, to może odpowiedzieć? To Pan zaproponował taką formułę wcześniej.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – powiedział, że jeśli będzie wola gmin, żeby w kontrakcie samorządowym Powiat nie uczestniczył, to Powiat w żaden sposób nie będzie sobie uzurpował prawa i narzucał takiej woli. Nie, nie ma żadnej próby zawłaszczenia czegośkolwiek. Jest próba, żeby pieniądze się nie zmarnowały. W tym idzie próba. Starosta powiedział, że stara się zachować stoicki spokój, ale kiedy słyszy stek kłamstw, jedno za drugim (to wszystko jest nagrywane), na przykład że został wyrzucony z Platformy – to kłamstwo...

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – usunięty...

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – usunięty z Platformy - to dalej kłamstwo. Przechodząc do meritum gospodarczego Pan Starosta powiedział, że Powiat zaproponował gminom – i tak jest w całym województwie, w powiecie szczecineckim, powiecie goszczeńskim i w wielu innych powiatach tak to funkcjonuje...

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – a w kołobrzeskim?

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – oznajmił, że Starosta kołobrzeski powiedział, że nie chce z Panem rozmawiać na ten temat...

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – poprosił Pana Burmistrza o zachowanie spokoju.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – bardzo przeprosił Pana Przewodniczącego, Pana Starostę i wszystkich zgromadzonych, ale sposób prowadzenia tej debaty uniemożliwia przekazania merytorycznych kwestii, a nieprawdziwe są forsowane, dlatego przeprasza bardzo, ale będzie się starał wyjaśniać i prostować niewłaściwe informacje.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – rozumie, że na bieżąco?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że zobaczymy, czy będzie taka potrzeba. Burmistrz powiedział, że stara się opanować, ale ta szopka kosztuje i jego trochę nerwów.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – przyznał, że rzeczywiście jest to szopka – Burmistrz Trzebiatowa nie potrafi zachować się w czasie sesji, niestety.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – kontynuując swoją wypowiedź poinformował, że na spotkaniu z wójtami i burmistrzami Powiatu Gryfickiego, jako Starosta wstępnie zadeklarował, że Powiat może uczestniczyć w kontrakcie samorządowym z dwóch zasadniczych względów: jeden wzgląd finansowy - trzeba pamiętać o tym, że aby pozyskać środki zewnętrzne, to trzeba mieć środki własne, dlatego zadał pytanie, czy gminy są przygotowane finansowo do tego, aby pozyskać środki zewnętrzne i potrzebując 50% środków własnych na ten cel. Druga rzecz – przecież między gminami nie ma szlabanów między granicami, więc przykładem niech będzie inwestycja „Kajakiem do morza”. Zwróćcie Państwo uwagę – cztery przystanie kajakowe zostały zbudowane wspólnie z powiatem i gminami, nie mówiąc już o sławnym moście do Kołobrzegu i tej drodze, gdzie wiele samorządów wspólnie, i gminy i powiat i sejmik wojewódzki wspólnie zrobili inwestycje. To kto sobie uzurpuje prawo do tego, żeby dzielić na lepszych i na gorszych? Pan Starosta niestety musi powiedzieć, że nie ma żadnego porozumienia między gminami, nie ma żadnego dokumentu, a są tylko pogaduszki trzech panów. Trzech panów sobie pogadało i Pan Matuszewicz uważa, że demokratycznie wybrana Rada Miejska Trzebiatowa, czy też Rada Miejska w Gryficach nie ma nic do gadania, bo trzej panowie sobie pogadali i trzej panowie sobie ustalili. Tu nie ma uzurpowania, czy dyktatu Starosty, tylko to jest jakaś próba

dyktatu Pana Matusewicza. Pan Matusewicz będzie Wam mówił, że jesteście be, a on jest cacy. Wy nie zostaliście wybrani w demokratycznych wyborach, Wy nie macie nic do gadania. On jeden ma tylko do gadania.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – poprosił Pana Przewodniczącego, aby takie oczywiste bzdury przerywał.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – powiedział, że Pan Burmistrz sam przerywa, a poza tym jest prawda, sam Pan Burmistrz powiedział, że nie ma partnera do rozmów.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – oznajmił, że to jest inna zupełnie kwestia...

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – uważa, że jest to dokładnie ta sama kwestia.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – powiedział, że nie będzie robił wykładów z prawa samorządowego, ale jest jasne i oczywiste, że rada gminy może zawierać porozumienia z innymi gminami. To rada gminy stanowi prawo, a burmistrz ma święty obowiązek wykonywać Wasze polecenia, realizować Wasze uchwały, do wykonania dostaje zadanie. Czy coś się w Gminie Trzebiatów zmieniło? To Wy macie wykonywać polecenia Burmistrza? To jakieś nowe prawo samorządowe? Może na jakiś dziwnych uczelniach takie prawo wykładają, ale w Polsce nie. Starosta przeprosił za tyle złości, ale nasłuchiwał się tyle kłamstw toteż jego cierpliwość się kończy. Pan Sać oznajmił, że do jesieni jest potrzeba podpisania kontraktu samorządowego. Jest możliwość pozyskania ogromnych pieniędzy. Oceniać będzie to Sejmik Wojewódzki i grzechem byłoby to zaniedbać. Na chwilę obecną nie ma żadnego porozumienia między gminami poza pogaduszkami trzech panów, co jest guzik warte. Na chwilę obecną jest podjęta uchwała przez Gminę Gryfice obligująca Burmistrza do podpisania kontraktu z gminami powiatu i z powiatem i Burmistrz powinien to zrealizować i ta uchwała trafiła też do Urzędu Marszałkowskiego. Pan Starosta ma nadzieję, że to samo się stanie w Gminie Trzebiatów, dlatego, że aby zrealizować inwestycje trzeba mieć też środki własne. Jaki jest obecnie stan finansów Gminy Trzebiatów? Czy gmina Trzebiatów jest w tej chwili w stanie zaciągnąć przykładowo kredyt 10 mln złotych, żeby zrealizować inwestycje? Odpowiedzcie sobie sami. Powiat nie narzuca liderowania. Pan Burmistrz wspomina, że w porozumienie trzebiatowskie włączają się inne gminy, że to jest w interesie Trzebiatowa. Tak, w interesie Trzebiatowa jest, ale czy to jest w interesie Płotów, Gryfic, Rewala, Karnic? Pan Sać myśli, że nie, no bo jaki oni mają w tym interes, żeby priorytety były w Trzebiatowie. Podpiszą taki dokument – Starosta myśli, że nie. Czy dla Powiatu ma to aż takie znaczenie, czy to jest na terenie Trzebiatowa, Gryfic, Płotów itd.? Nie ma większego znaczenia, bo powiat jest jeden. Pan Starosta nie wie skąd te kompleksy Pana Burmistrza Matusewicza? Ciągłe mówienie nieprawdy, ciągłe tworzenie zarzutów, bo jeśli ktoś się zachowuje jak dyktator, to Wasz Burmistrz. Burmistrz, który z informacji, które Pan Starosta dzisiaj posiada, nie zrealizował sam nawet jednego metra drogi. Jaka debata, o czym debata? O tym, jak się pracuje na paru etatach? Czy się jeździ na dziwne delegacje? O tym debata? Pan Starosta podzielił się refleksją, że ileś lat temu zazdrościł mieszkańcom Trzebiatowa i żałował, że nie mieszka w Trzebiatowie. Dzisiaj w Trzebiatowie robi się pustynia, szalejące bezrobocie, narzekający przedsiębiorcy, Burmistrz poza opowiadaniem bajeczek nic nie robi. Starosta przeprosił i powiedział, że nie, przecina wstęgi i wypina piersi po medale za to, co poprzednicy zrobili... I kiedyś się obraził, bo nie było go na zdjęciu przy otwarciu drogi powiatowej. Jedynie otworzymy tak ulicę Długą, bo nawet drogi do Bieczyna nie potrafił zrobić. Gmina Gryfice, oczywiście był też wielki opór Burmistrza Gryfic, bo uważał, że sam jednoosobowo będzie mógł podejmować decyzje podjęła uchwałę, żeby zobligować Burmistrza do wykonania i podpisania kontraktu wraz z gminami i z powiatem gryfickim. To jest normalne, racjonalne, zasadne i ekonomiczne. Starosta przypomniał sobie, że w kontrakcie, który przewiduje Pan Burmistrz jest Gmina Brojce, ta sama gmina, która dostała nakaz administracyjny

zapłacenia 33 mln złotych za wycinkę blisko 2 tysięcy drzew – na pewno będzie bardzo dobrym płatnikiem i współgospodarzem kontraktu. Pan Starosta poprosił o podjęcie tej uchwały, bo ta uchwała dba o interesy nie Matusewicza, nie Sacia, tylko dba o interesy ludzi, tych ludzi, którzy potrzebują chleba a nie igrzysk, tych ludzi, którzy potrzebują pracy. Jeśli inwestor w Gryficach w ostatnim czasie inwestuje 80 mln złotych i powstaje 300 miejsc pracy, to ludzie tego oczekują, a nie opowiadania bajeczek do znajomych dziennikarzy i puszczania tego w eter. Starosta poprosił Wysoką Radę, aby nie pozwolili sobie zabrać demokratycznego prawa do podejmowania suwerennych, demokratycznych decyzji. To ludzie Waz zaufali i oczekują, że zadbacie o nich, a nie o swoje parę etatów. Że zadbacie o ludzi, o tych ludzi, którzy są w potrzebie.

Radny Stanisław Sitarski – nie wie, czy Pan Starosta ma świadomość, skąd się w Trzebiatowie wzięły długi?

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – wyjaśnił, że to są zobowiązania inwestycyjne.

Radny Stanisław Sitarski – zobowiązania inwestycyjne, na które nie ma dzisiaj pokrycia. Świetnie.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – jest pokrycie, bo gdyby nie było, to byłyby problemy prawne, Rio nie zaopiniowałoby uchwały itd...

Radny Stanisław Sitarski – a Burmistrz absolutorium by nie dostał i w pierwszym roku i teraz...

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – myśli, że absolutorium Burmistrz nie dostał, bo po prostu nic nie robi, poza opowiadaniem bajek...

Radny Stanisław Sitarski – to tak, jak Pan. Radny cieszy się, że Pan Starosta podjął rękawicę odnośnie tego, co Radny sam napisał na SuperPortal24 i że chce Pan dyskutować na ten temat. Tylko te okoliczności, w których Pan wchodzi... Radny myślał, że w pewnym momencie Pan Starosta przeprosi i spotkanie to odbędzie się w innym miejscu i z udziałem wszystkich wójtów, burmistrzów Powiatu Gryfickiego. Wtedy by to miało sens. A Pan kompletnie swoje. Burmistrz pisma czyta, Pan swoje. Macie patent na rację i tę rację musicie dziś przeforsować, przegłosować.

Radna Irena Pietrzykowska – odniosła się do kwestii tego, że kontrakt samorządowy powinien zostać wybrany na podstawie wspólnej diagnozy społeczno – gospodarczej i rozumie, że taka diagnoza przez Starostę bądź jego współpracowników przygotowana lub przez zarząd powiatu? Radna zapytała, jakie Pan Starosta widzi priorytety dla Gminy Trzebiatów w tym kontrakcie, o który Pan Starosta tak dzisiaj zabiega i chce nas przekonać do zagłosowania właśnie nad tą koncepcją przystąpienia naszej gminy do kontraktu samorządowego tworzonego przez Powiat, którym Pan zarządza, gminy Powiatu Gryfickiego. Radna z przykrością musi powiedzieć i zgadza się tu z Panem Sitarskim, chociaż nie tak emocjonalnie, że siedzimy tu i patrzymy jak sroki w gnat. Bo na razie, oprócz osobistych wycieczek między Panami nic konkretnego się nie dowiedzieliśmy. Radna myślała, że Pan Starosta będzie bronił swojej racji merytorycznie i powie: Proszę Państwa to i to, takie i takie zadania priorytetowe w tym projekcie... Radna chciałaby to usłyszeć, natomiast te wymiany zdań niczemu nie służą. W związku z tym Radna ponawia pytanie: rozumie, że wspólna diagnoza została przeprowadzona i że Pan Starosta, jako ten, który proponuje udział naszej gminy w kontrakcie samorządowym Powiatu Gryfickiego i wszystkich gmin, priorytetowe przedsięwzięcia dla rozwoju również samego Trzebiatowa też ma na myśli?

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – myśli, że jasne i oczywiste jest, że każda gmina w kontrakcie samorządowym przedstawia swoje priorytety.

Radny Artur Cirocki – cieszy się, że Pan Starosta teraz odpowiedział na to pytanie. Radny jest przeciwny temu, żeby Pan Starosta udzielał nam odpowiedzi na temat priorytetów, dlatego cieszy się, że tak powiedział, natomiast z drugiej strony praca Rady jest właśnie ważna, jeżeli chodzi o interes Trzebiatowa, zarówno w pracy w Komisjach, jak i w pracy sesyjnej. Niestety tego zabrakło. W tych założeniach do kontraktu samorządowego jest wyraźnie, w kilku miejscach napisane, że chodzi o to, żeby nie zbudować czegoś dla politycznych sukcesów, tylko to, co faktycznie potrzebne jest w danej gminie. I te obszary będą powstawać po to, żeby dogadywać się między sobą i tę pulę pieniędzy między sobą w miarę sprawiedliwie podzielić. Dzisiaj nie ma żadnych szczegółów. Ani Pan Burmistrz nie przedstawił szczegółów, ani ze strony Starostwa ich nie ma. Radny ma wrażenie, że brakuje w ogóle dyskusji w gminach na temat tego nowego rozdania unijnego, ale czy to można było wcześniej przeprowadzić? No jasne. Okazuje się, że Pan Burmistrz mimo wszystko prowadził te rozmowy już wcześniej. Jeżeli chodzi o działania takie wykonawcze w tych kwestiach, jakie Pan Burmistrz prowadził, to jak najbardziej powinien prowadzić, ale my powinniśmy dyskutować równolegle o strategii rozwoju, którą niedawno Pan Burmistrz obiecał, że będzie wdrożona. No niestety jej nie ma. Tu jest szereg pytań do Pana Starosty, nie zada ich wszystkich teraz, ale mówi się, że jeżeli chodzi o założenia tego kontraktu jedna gmina w zasadzie powinna należeć do jednego obszaru, a my szereg różnych przedsięwzięć będziemy musieli powiązać z różnymi dookoła ościennymi gminami, na przykład z Gminą Kołobrzeg. Chodzi tu o dokończenie budowy drogi powiatowej z Mrzeżyna do Kołobrzegu, a w kontekście gminy Kołobrzeg, która też jest niedokończona. Radny uważa, że gdybyśmy razem wystąpili, może Pan Starosta coś więcej wie, żeby razem się dogadywać, żeby gmina Kołobrzeg wystąpiła w jednym jakby ciągu. Tak naprawdę Gmina Trzebiatów, chociaż nie ma zbyt dużo środków uważa że rozmowy musi prowadzić, bo musimy dokończyć obwodnicę (droga wojewódzka – bez naszej pomocy nie będzie zrobiona), ta droga powiatowa – to samo, a w przyszłości mówi się o zrobieniu „szóstki” bliżej nas. Radny nie wyobraża sobie, żeby jakaś inwestycja komunikacyjna nie przybliżyła nas do tej nowej „szóstki” ze Szczecina do Gdańska. Takie szczegółowe rozmowy my również powinniśmy prowadzić i to jest zdanie zarówno do Pana Burmistrza, jak i do Pana Starosty. Nie da rady inaczej.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – wyjaśnił, że są dwie zasady pozyskiwania środków: jedna zasada – integracyjne środki – czyli dostajemy jedną określoną pulę, którą przydziela Urząd Marszałkowski, więc to jest takie uznaniowe, ale pozakonkursowe, a oprócz tego każdy, gmina i powiat niezależnie od tego startują w konkursach. Czyli są dwa sposoby pozyskiwania środków finansowych. Kontrakt samorządowy daje ten komfort, że po zaakceptowaniu wszelkich zasad i warunków nie musimy walczyć w konkursach. Druga rzecz – również jest ciężko zdziwiony, że na żadnej sesji i na żadnej Komisji nie rozmawialiście o kontrakcie samorządowym, ale to już nie do niego pretensje. Pan Starosta, jeśli ktoś go spyta na jakich zasadach ma być ten kontrakt, to powiedziałby, że na zasadach sprawiedliwości społecznej. Czyli na zasadach takich, że oczywiście każdy podmiot samorządowy określa swoje priorytety. Jeśli powiat określi swoje priorytety, to tak, czy tak będzie to umiejscowione na terenie którejś gminy. Ci, co naprawdę chcą słyszeć i zrozumieć, to pamiętają, że nasze wspólne inwestycje trzebiatowskie, gryfickie, płotowskie realizowane przez powiat i przez gminy. A przyszedł Pan Burmistrz Matusiewicz i stwierdził, że tu jest dyktatura i Bóg jeden wie co. Tak, mafia i inne historie, zresztą jeden wyrok już ma, nie wie czy inny jest w trakcie. Ale to inna sprawa, mówienie nieprawdy, przekłamania, pomówienia, to jest zupełnie inna sprawa. Do czego jest taka niechęć i nienawiść Burmistrza Trzebiatowa? Do czego? Dlaczego większość mieszkańców Trzebiatowa zaufała Wam?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – zapytał Pana Starostę, czy jest wstępna koncepcja kontraktu samorządowego, który Pan chciałby przygotować?

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – oznajmił, że nie ma wstępnej koncepcji kontraktu samorządowego, dlatego że Powiat nie będzie narzucał gminom, co jest dla nich priorytetem. Od

samego początku, kiedy zaczęliśmy tworzyć kontrakt samorządowy Pan zaczął odbijać ten kontrakt, wysyłać jakieś dziwne pisemka, spotykać się w gronie kolegów i torpeduje Pan od samego początku ten kontrakt samorządowy. Robi to Pan na razie nad wyraz skutecznie.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że to nie jest odpowiedź i rozumie, że Starosta nie ma takiej koncepcji. Odnosząc się do niektórych wypowiedzi powiedział, że rzeczywiście powiat nie może niczego narzucać. Burmistrz zapytał, czy Starosta zapoznał się z koncepcją kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie”?

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – powiedział, że nie.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – dlaczego Pan próbuje przeforsować umowę w pierwszej kolejności przed dogadaniem się gmin co do wspólnych, ale czasami będących w kolizji interesami (np. lokalizacja strefy ekonomicznej, czy to gminy Ploty, czy to gminy Gryfice)?

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – problem polega na tym, że Pan przez cztery lata tylko mówi, mówi i z tego mówienia nic nie wynika. Problem polega na tym, że przez cztery lata opowiada Pan tylko bajeczki i nie stworzył Pan żadnego programu gospodarczego dla Gminy Trzebiatów i Starosta się obawia, że tak samo będzie funkcjonował kontrakt samorządowy. Poza spotkaniami z dwójką kolegów z innych gmin, nikt poza Wami o tym kontrakcie nic nie wie. Super tajne przez poufne. Powiat Gryficki, Radni powiatowi w tym Starosta obawia się, żeby ludzie nie stracili pieniędzy przez dziwne gierki polityczne Pana Matuszewicza, żeby ludzie nie stracili pieniędzy. Bo w tym kontrakcie nie ma przecież ani Gminy Karnice, ani Gminy Rewal, ani Gminy Ploty. Bo trzech panów jest obrażonych na cały świat.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – proponuje na razie zakończyć tę dyskusję, ponieważ dochodzi do polemiki.

Radny Stanisław Sitarski – złożył wniosek formalny, aby przenieść tę dyskusję z udziałem wszystkich wójtów, burmistrzów Powiatu Gryfickiego i Pana Starosty, przygotować to właściwie, a nie tworzyć czegoś w rodzaju pyskówki. Proponuje przenieść to na termin, który proponował wcześniej Pan Burmistrz, na około 20 lipca.

Radna Irena Pietrzykowska – zapytała Pana Starostę, z jakimi podmiotami, które miałyby wejść w tę grupę samorządową Pan rozmawiał i jakie ma Pan zapewnienia, że wyrażają zgodę, oprócz Gryfic, które już podjęły uchwałę?

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – oznajmił, że wszystkie podmioty uczestniczące na spotkaniu łącznie z Panem Matuszewiczem potwierdziły gotowość zawarcia kontraktów samorządowych. Wszystkie sześć gmina znajdujące się na terenie Powiatu Gryfickiego. Później, w wyniku rozmów między sobą to się zaczęło psuć, ale jeśli ktoś mówi o torpedowaniu, to proszę zapytać samego Pana Matuszewicza. Powiat jest zainteresowany tym, aby kontrakt zafunkcjonował i w żaden sposób sobie nie uzurpuje prawa do dyktowania warunków, bo powiat gdyby nawet dyktował warunki, to przecież nie poza granicami powiatu, tylko w granicach powiatu, a granicami powiatu są gminy powiatu gryfickiego. Powiat nie będzie realizował inwestycji w Warszawie. Mamy tych samych ludzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – zapytał Pana Burmistrza, jakie konkretne rzeczy w ramach kontraktu samorządowego zamierza realizować?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – chce zasygnalizować, że jest za wcześnie, aby przedstawiać zasadnicze cele związane z konkretnym kontraktem samorządowym, ponieważ jesteśmy w trakcie i przed kolejnymi rozmowami i negocjacjami. To, co Burmistrz przedstawił jako wstępną koncepcję kontraktu samorządowego i to, co chciał Urząd Marszałkowski od wszystkich, którzy będą aspirowali do kontraktu samorządowego opiera się na wstępnych ogólnych założeniach. Przede wszystkim są to te inwestycje zaniedbane ze strony powiatu, chociażby droga z Mrzeżyna do Rogowa albo droga, którą Pan Starosta próbuje zrzucić na barki gminy, a dzisiaj formalnie dukt leśny prowadząca z Mrzeżyna do Pogorzelicy. Pan nie dostrzega tego problemu i jak my możemy o tym rozmawiać? Burmistrz odpowiadając na zarzuty, dlaczego Rada do tej pory nie rozmawiała na ten temat zapytał Radę, dlaczego nie wyraziła zainteresowania, aby spotkać się. Informacje o tym, że takie prace i spotkania trwają macie od początku roku. Dlaczego to Radnych nie zainteresowało? Może dlatego, że Pan Przewodniczący nawet nie słyszał do niedawna o kontrakcie samorządowym. Burmistrz proponuje, aby Radni sami sobie odpowiedzieli na to pytanie, bo to rzeczywiście nie czas na pyskówki. Burmistrz zaprosił na spotkanie otwarte – będziemy organizować szereg takich spotkań, gdzie będziemy przedstawiać główne założenia, słuchać różnych propozycji i ustalać to, co jest naprawdę ważne. Burmistrz zaznaczył, że kontrakt samorządowy zbudowany na wrzuceniu do jednego worka interesów gmin, które znajdują się w powiecie jest jedną z najgorszych koncepcji zbudowania takiego kontraktu samorządowego, dlatego że nie zdoła Pan uzyskać efektów założonych w założeniach do kontraktu, czyli wskazanie głównych deficytów i znalezienie możliwości rozwoju endogenicznego, co jest bardzo wyraźnie określone w kontrakcie samorządowym. Burmistrz zgadza się w zupełności, że najgorsza w tym jest strata pieniędzy, ale odpowiedzcie zatem, dlaczego Pan Starosta w terminie nie zaczął pracować nad koncepcją kontraktu samorządowego? I odpowiedzcie sami sobie na to pytanie. Na pytanie Pana Starosty, czy gminy mają środki własne Burmistrz odpowiedział, że Radni powinni sobie sami odpowiedzieć na to pytanie, czy my przygotowaliśmy odpowiedni grunt do tego, żeby mieć środki własne na wkład do projektów na lata 2014 – 2020? Zdaje się, że macie taką informację. Poza tym Burmistrz nie zgadza się na taką interpretację, jaką sugeruje Pan Starosta, bo co, powiat odmówi realizacji konkretnego zadania, jeżeli będzie to zadanie celowe i potrzebne dla tych samych ludzi, jak to mówi Pan Starosta? Czy to nie jest przypadkiem szantaż Panie Starosto? Kolejne: uchwała Rady Gryfice – komu służy? Uchwała Rady Gryfice odnosi się między innymi do nierozstrzygniętego sporu, w którym Pan Starosta zajmuje bardzo wyraźne stanowisko, że Strefa Ekonomiczna powinna znajdować się na terenie Gminy Płoty i tak to wyraźnie wyartykułował na spotkaniu 23 kwietnia. Burmistrz Szczygieł, który wyraźnie optuje za lokalizacją Strefy Ekonomicznej na terenie Gminy Gryfice. Swoją drogą przy wylocie w stronę Trzebiatowa. Burmistrz zapytał zatem, w czym interesie Rada Gryfice podjęła uchwałę? Zastanówcie się Państwo. Rozmowy między wójtami, burmistrzami, przedsiębiorcami, przedstawicielami partii i organizacji społecznych Pan Starosta nazywa jako nic niewarte. Od tego trzeba zacząć Panie Starosto, od tego przy budowie kontraktu trzeba zacząć, a nie od podpisania umowy. To nie są rozmowy z kolegami. Rozmowy, negocjacje trwają i także Gmina Płoty może przystąpić do kontraktu (jak Burmistrz wspomniał już na początku). Z tego wynika, że wszyscy możemy, a nawet musimy jeszcze rozmawiać. Dlaczego taka debata ma być poprzedzona podpisaniem umowy z narzuconymi warunkami i liderowaniem przez Pana Starostę? Dlaczego? Odpowiedzcie sobie Państwo sami...

Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego – Pan Artur Łącki – chciałby podziękować Wysokiej Radzie, że mógł się dzisiaj z nimi spotkać i powiedział, że jedzie na spotkanie z nową dyrekcją melioracji po to, aby potwierdzić te inwestycje, które robiła i będzie jeszcze robiła w Powiecie Gryfickim i Gminie Trzebiatów. Radny ma nadzieję, że mimo zmiany dyirekcji polityka inwestycyjna nie zmieni się, a te inwestycje były bardzo duże, a najważniejszą będzie suchy zbiornik na Redze. Pan Łącki powiedział, że jest Radnym, nigdy nie był wójtem, burmistrzem, starostą i nigdy nie aspirował do tych funkcji i nie będzie. Jestem Radnym, czyli jest tym, kim Wy jesteście, dlatego chciałby powiedzieć, że i burmistrz i wójt i pewnie starosta i marszałek zawsze będą mieli takie zapędy dyktatorskie. Musicie na to uważać.

A w tej gminie niestety widać to bardzo mocno. Zapędy dyktatorskie są dla nas naprawdę bardzo złe. Radny przypomniał Panu Burmistrzowi i Panu Staroście też, że jest takie słowo „szantaż” i te, które Pan tak ciągle wypowiada jest takie słowo „kompromis”. Kompromis równa się demokracja. Gmina Trzebiatów nie jest gdzieś wydzieloną jednostką administracyjną umieszczoną w matriksie, czy w kosmosie, ona żyje w pewnym miejscu i w pewnym otoczeniu i żyje w powiecie gryfickim i w województwie zachodniopomorskim i nie wyłącza się z powiatu gryfickiego i nie wyłącza się z województwa zachodniopomorskiego. Nie wszyscy mieli to szczęście, że mieszkają w pasie nadmorskim i wydaje im się, że złapali Pana Boga za nogi. Są też ludzie, którzy mieszkają w Gminie Płoty, a pieniądze, które idą z Unii idą na zrównoważony rozwój. Proszę o tym pamiętać. Zrównoważony rozwój, kompromis, kultura osobista.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – ogłosił 15 minut przerwy.

Po przerwie:

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powtórzył wniosek wynikający z całej jego wcześniejszej wypowiedzi, abyśmy spotkali się na otwartej debacie i rozpoczęli merytoryczną dyskusję na temat kontraktu samorządowego. Dopiero wymiana merytorycznych racji pozwoli Państwu wyrobić sobie zdanie samodzielne o tym, jak wyglądają prace i ich zaawansowanie nad kontraktem samorządowym i o tym, co będzie najlepsze dla gminy, i która wersja kontraktu będzie lepsza z punktu widzenia mieszkańców Gminy Trzebiatów. Bez wymiany takich racji, a sami przyznajecie, że niewiele wiecie na temat kontraktu samorządowego, podjęcie jakiejkolwiek decyzji z Waszej strony będzie przedwczesne i co gorsza będzie służyło jednej ze ścierających się koncepcji. Burmistrz przedstawił treść wezwania do usunięcia naruszenia prawa, które Burmistrz Gryfic złożył w stosunku do podobnej uchwały podjętej wcześniej na zasadzie siostrzanej w Gminie zdominowanej przez członków Stowarzyszenia Idziemy Razem – Radę Gryfic. Zwracając się do Pana Starosty Burmistrz powiedział, że niestety wdarł się tutaj błąd, bo w tym projekcie powtórzonej uchwały jest ta sama data, która była w Gryficach. Także nie trzeba nawet zamieniać nazwy, pokazuje to dobitnie, że działacie dokładnie tak samo. wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa. Dla Państwa Radnych, o ile chcą zapoznać się, jak będzie brzmiała reakcja Burmistrza na ewentualną, podobną uchwałę: „Niniejszym wzywam radę Miejską w Trzebiatowie do usunięcia naruszenia prawa, to jest do uchylenia naruszającej prawo uchwały Rady Miejskiej w Trzebiatowie itd., itd.... Przedmiotowa uchwała została podjęta z naruszeniem prawa. Uchwała powołuje się na art. 18 ust. 2 pkt 12 ustawy o samorządzie gminnym. Przepis ten stanowi, że do kompetencji rady gminy należy podejmowanie uchwał w sprawach współdziałania z innymi gminami oraz wydzielanie na ten cel odpowiedniego majątku. Formy współdziałania gminy z innymi gminami określone są w rozdziale 7 ustawy. Zgodnie z art. 64 ust. 1 ustawy są to związki międzygminne, zaś zgodnie z art. 74 – porozumienia, których celem jest powierzanie zadań publicznych. Wskazać należy, że Kontrakt Samorządowy, którego dotyczy uchwała nie jest żadną z powyższych form. Kontrakt Samorządowy to umowa pomiędzy podmiotami sektora samorządowego, która nie ma na celu ani przekazywania zadań publicznych ani nie jest związkiem gmin. Jest to umowa, zaś do zawierania umów i gospodarowania mieniem gminy uprawniony jest wójt, burmistrz, prezydent.” Burmistrz powiedział, że na tym kończy, ale jest jeszcze dalszy ciąg. Burmistrz oznajmił, że zamiast zmagać się nad uchwałą, nad przedwcześnie podpisane umowy, na steki bzdur – tak jak określił Pan Starosta jego wystąpienia – Burmistrz proponuje spotkanie się 22 lub 23 lipca, godzina 18.00 w tej sali, abyśmy transmisję w sposób niezmanipulowany mogli obejrzeć od początku do końca i żeby mieszkańcy mieli taką szansę. Porozmawiajmy merytorycznie. Nie przesądzajcie o niczym przedwcześnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – powiedział, że to jest kolejne straszenie Radnych o zaskarżeniu projektu uchwały, który jest przedstawiony. Takich zaskarżeń było w naszej

gminie, jednak do tej pory żadna z zaskarżonych uchwał nie została uchylona. Radny widzi, że Burmistrz do końca nie zna kontraktu samorządowego, bo umowę z zarządem województwa podpisuje umocowana prawnie, w strukturach, którą może być związek komunalny, porozumienie, stowarzyszenie lub spółka. W każdym z tych przypadków decyzję o przystąpieniu podejmuje rada miejska.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – powtórzył, że taka umowa kontraktu samorządowego jest podpisywana między umocowaną prawnie grupą samorządów terytorialnych na końcu całego procesu, przed którym my stoimy.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – zgodził się, że tak, ale decyzję podejmuje Rada Miejska, a Pan Burmistrz działa poza Radą. Pan Ruszkowski oznajmił, że miał takie zarzuty, że Przewodniczący Rady nie interesuje się kontraktem samorządowym. Otóż może to jego wina, tylko nie miał zielonego pojęcia, że Pan Burmistrz Matusiewicz rozwała strukturę powiatową, bo rozwała to. Przewodniczący myślał, że ten kontrakt samorządowy jest negocjowany w ramach powiatu gryfickiego. Następna rzecz, która rzuca się w oczy – od dłuższego czasu dopominamy się o strategię rozwoju Gminy, program inwestycji – do tej pory nie mamy nic, my nie wiemy, co będziemy robić, a Pan Burmistrz zajmuje się układaniem koncepcji iluś gmin, nie mając pojęcia, co w naszej gminie chce zrobić. Możemy to odwlekać, dalej rozmawiać. Przede wszystkim Pan Burmistrz zarzuca mu politykierstwo – Przewodniczący powiedział, że nigdy nie był politykiem, był człowiekiem, który robił to, co uchwałała Rada i udawało mu się to, z bardzo dobrym skutkiem. Teraz pomyślcie logicznie. To, jaką decyzję podejmujemy będzie miało ogromny wpływ na właśnie pozyskanie pieniędzy unijnych, na rozwój tego regionu, naszego. Wylamywanie się ze struktur powiatu spowoduje mnóstwo problemów. Jak sobie wyobrażacie realizację drogi do Kołobrzegu, czy drogi Roby – Mrzeżyno – bardzo istotnych inwestycji dla rozwoju naszej gminy – bez udziału Powiatu? Jak? Pan Burmistrz powie „oni to muszą zrobić, to jest ich zadanie”. Jasne. Tylko że jeżeli powiat będzie w kontrakcie samorządowym, to ma pieniądze zagwarantowane, jeżeli to przeforsujemy z Urzędem Marszałkowskim, natomiast jeżeli nie, to będzie musiał startować w konkursie. Jaka jest gwarancja, że dostanie te pieniądze, jak tam zostaną naprawdę nieduże pieniądze, bo większość pójdzie na kontrakty samorządowe. Mało tego – kontrakt samorządowy obejmuje też Kapitał Ludzki – środki z Europejskiego Funduszu Społecznego. Mało kto wie o tym, a zwłaszcza Pan Burmistrz, który zawsze podważa działalność powiatu, że Powiat Gryficki jest liderem pozyskiwania środków z Europejskiego Funduszu Społecznego. Pozyskał dwa razy więcej środków z Unii niż Kołobrzeg, który jest prawie dwa razy większy. Jak sobie wyobrażacie? Kontrakt samorządowy bez udziału Powiatu Gryfickiego i pieniędzy, które idą na bezrobotnych na prowadzenie firm? Chcecie pominąć? Nie interesują Was ludzie? Pan Burmistrz od dawna ma jakieś swoje koncepcje, natomiast dziwi go postawa Pana Stanisława Sitarskiego, który tu mieszka, i który powinien działać na to, aby jak najwięcej pieniędzy tu przyszło, żeby zmniejszyć bezrobocie. Wspierając Pana Matusewicza nie działa Pan. Działa Pan na szkodę gminy. Przewodniczący powiedział jeszcze jedną ważną rzecz, której do końca nie rozumie i nie wie skąd to się wzięło – w listopadzie mamy wybory, to nie jest kwestia osobowa, ani polityczna. Nie rozwalamy powiatu tylko dlatego, że ktoś nie lubi Sacia. Za chwilę może być inny starosta. Wracając do skuteczności pozyskania środków unijnych Pan Ruszkowski powiedział, że mało się o tym mówi, a ci, którzy byli za przyłączeniem Trzebiatowa do Kołobrzegu mówili, że dlatego, że Kołobrzeg pozyskuje więcej środków unijnych. Otóż guzik prawda. Na mieszkańca Powiat Gryficki pozyskuje najwięcej pieniędzy do końca 2012 roku. Dzisiaj byłoby to więcej, bo nasz port jeszcze w to nie wszedł, jeszcze. Powiat Gryficki wspólnie z Powiatem Kołobrzeskim, to są dwie gminy, które zdecydowanie prowadzą w pozyskiwaniu środków unijnych. Teraz zobaczcie – Pan Matusiewicz nie pozyskał ani złotówki na inwestycje. Mało tego – zrezygnował z pieniędzy, które już były przyznane...

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – powiedział, że spłacał jego długi...

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – ... napisał do Pana Marszałka, że nie ma pieniędzy, choć rada te pieniądze uchwaliła w budżecie. I teraz Pan Matusiewicz współpracuje z Gminą Gryfice. Wiecie, które miejsce zajęła Gmina Gryfice w pozyskiwaniu środków unijnych? – 74.. Wiecie, które Gmina Trzebiatów w Województwie Zachodniopomorskim? – 6. Karnice – 3. Rewal – 1. Przewodniczący wyjaśnił, że mówi na mieszkańca, bo oczywiście w liczbach bezwzględnych Trzebiatów był najlepszy – 70 milionów złotych. Przewodniczący mówi o środkach pozyskanych na inwestycje gminne, tylko i wyłącznie. Naprawdę, od tego wiele zależy. Od czterech lat uprawia się tu politykę, a nie robi się nic kompletnie konkretnego dla ludzi. Czas z tym skończyć. Dlatego Przewodniczący prosi Radnych o podjęcie tej uchwały. Dla przyspieszenia prac, bo czas nas nagli, taką uchwałę trzeba podjąć.

Radny Stanisław Sitarski – oznajmił, że sukcesy Pana Ruszkowskiego będą się mieszkańcom odbijać czkawką latami. Zamiast siedzieć cichutko, jak mysz pod miotłą, Pan śmie mówić, że Pan osiągnął sukcesy w tej gminie? Co Pan dobrego zrobił? Zadłużył Pan gminę potwornie. To, że wskazuje Pan osiągnięcia swoje łącznie z długami to jest sukces? Niech Pan to sobie porówna, jak to wygląda z innymi gminami. Wtedy możemy o tym dyskutować. Radny jeszcze raz prosi, aby przełożyć to na spotkanie z wójtami, burmistrzami całego powiatu włącznie ze starostą i wtedy będziemy mieli obraz, jak to wszystko poskładać i jak to powinno wyglądać. Dzisiaj chaotyczne doprowadzanie do pyskówki. Jak Pan mówi to panu wolno, ale jak Radny chce powiedzieć, to nie. Co to znaczy?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – powiedział, że to nieprawda, że to manipulacja, bo Radny zabierał głos 10 razy. Pan Burmistrz też, a on tylko 2.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – oznajmił, że nie będzie polemizował, ale prosi o pozwolenie mu wypowiedzenia się merytorycznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – merytorycznie? Dyskutujemy nad wnioskiem dotyczącym przeniesienia uchwały, a jego wystąpienie dotyczyło nie przenoszenia uchwały, tylko podjęcia jej na dzisiejszej sesji.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – oznajmił, że koncepcja kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie” i ewentualnie dolina Regi będzie dyskutowana na każdej płaszczyźnie i Burmistrz zaprasza do tej dyskusji także Pana Starostę, jako przedstawiciela powiatu oraz wszystkich zainteresowanych. Przed tą dyskusją podejmowanie jakichkolwiek decyzji będzie stronnictwo. Burmistrz nie wie, dlaczego Państwo tak bardzo boją się otwartej debaty publicznej? Obecność Pana Starosty ze swoją ekipą telewizyjną i cała ta szopka, która się dzisiaj rozgrywa pokazuje, że Pan Starosta nie chce odbyć takiej debaty albo unika. Burmistrz prosi o otwartą odpowiedź ze strony Pana Starosty – 22 czy 23 lipca odpowiada Panu termin na taką debatę w naszym Ratuszu?

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – oznajmił, że toczymy spór tak naprawdę nie wiadomo o co. Chodzi tylko o jedną zasadniczą kwestię – Rada Miejska demokratycznie wybrana ma podjąć uchwałę zobowiązującą Burmistrza do tego, żeby poruszał się w strukturze samorządowej Powiatu Gryfickiego i współpracował z gminami Powiatu Gryfickiego i to jest wszystko. Ta uchwała w żaden sposób nie psuje niczego, wręcz odwrotnie. Ta uchwała przeszkadza tylko tym, którzy chcą swawolić. Debata publiczna – Pan Starosta powiedział, że nigdy się nie broni przed debatą publiczną. Jednakże to Wy jesteście ciałem samorządowym i Wam ludzie dali mandat do tego, żeby się wypowiadać. Jeśli ktoś chce zrobić debatę skuteczną prawnie, to robi referendum w danej, określonej sprawie. Podjęcie uchwały uporządkuje tylko i wyłącznie podpisanie kontraktu samorządowego, co jest w Waszej dyspozycji. Rada Miejska w Trzebiatowie może upoważnić lub nie Burmistrza do podpisania tego kontraktu. Ta uchwała nie niesie niczego poza tym, że zdyscyplinuje Burmistrza w tym, żeby

przestał opowiadać bajki, tylko wziął się do pracy i nie tworzył dziwnych historii, tylko działał w interesie Waszej gminy. Nikt za Was ani za nas nie robi drogi powiatowej. Ktoś to musi zrobić. Powiat, tak? To nie jest rozwalanie powiatu. Niestety jest to pewnego rodzaju indolencja. Pan Starosta apeluje i prosi do zdrowego rozsądku, aby podjąć tę uchwałę, bo ona nie ma skutków natury finansowej. To dopiero w ramach tego porozumienia kontraktu samorządowego może się okazać, że Wy, jako Gmina Trzebiatów będziecie mieli priorytetowe inwestycje, to Wy będziecie negocjować, a nikt za Was. Pan Sać nie wie o co chodzi, że tak to Panu Matuszewiczowi przeszkadza.

Radny Stanisław Sitarski – zapytał, w czym jest problem, że to musi być tu i teraz przegłosowane?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – czas biegnie. Straciliśmy pół roku przez nieodpowiedzialne działanie Pana Burmistrza.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – nie ma tu czegoś takiego, jak straciliśmy czas. Koncepcja kontraktu samorządowego „Wybrzeże trzebiatowskie” jest przedłożona w terminie i jest dyskutowana zgodnie z procedurami. Co za spowolnienie, o którym mówił Pan Starosta? Co za kłamstwa, które wypowiada Pan Przewodniczący? To Pan jest spóźniony Panie Starosto.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – jakie inwestycje Pan zaproponował dla gminy Trzebiatów w tej koncepcji, konkretnie?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – koncepcja, o której mówi Burmistrz Matuszewicz dotyczy gmin, które tam mają wejść, i które nic o tym nie wiedzą. Czas biegnie, a my musimy jak najszybciej podejść do tematu, po to, aby uzyskać pieniądze i aby gmina się rozwijała, a bez powiatu niestety to jest niemożliwe.

Radna Irena Pietrzykowska – idąc Pana tokiem wypowiedzi, skoro bez Powiatu Gryfickiego nie będzie nam łatwo pozyskać pieniędzy, to właśnie dlatego zasadne jest przełożenie dzisiejszego głosowania. Dlatego, że, przedstawia swoją wersję Pan Burmistrz, przedstawia swoją wersję Pan Starosta. Padło tutaj naprawdę wiele słów, z których wynika mało treści. Siedzimy tu dzisiaj i słuchamy jednej racji, drugiej racji. Państwo wiecie, żeby to się jaką prawdą nie okazało? (Prawda profesora Tischnera). Dlatego Radna chciałaby poznać stanowiska tych włodarzy, którzy mają się znaleźć w tej właśnie strukturze. I dlaczego odmawia nam się prawa do tego, aby oprócz wersji Pana Burmistrza, która jednych nie przekonuje i wersji Pana Starosty, która również niektórych nie przekonuje mamy podjąć taką uchwałę? Radna czuje się dzisiaj jak kmiotek, który siedzi, któremu odmawia się samodzielnego myślenia. Radna nie chce podnosić ręki albo tak albo tak, ponieważ nie zna do końca stanowiska tych innych podmiotów, które mają się tutaj znaleźć, dlatego jeszcze raz pyta dlaczego, jaką datą jesteśmy obwarowani, że musimy tego dokonać tu i teraz? Skoro niby to ma się odbyć jesienią? Pan Przewodniczący doskonale wie, że można zwołać Radę nadzwyczajną i jeżeli po takiej debacie wypowiedzą się wszyscy włodarze i powiedzą i z ich ust usłyszymy – tak, chcemy być – w większości, to my przychylimy się do tego. Dzisiaj Radna nie jest przekonana. Radna apeluje, żeby właśnie do takiego spotkania doszło. Dla naszego dobra, żebyśmy mieli wszyscy, jako mieszkańcy też świadomość. Pan Starosta mówi, że nas wybrali. Tak, wybrali nas. Ale czy my mieliśmy czas porozmawiać z ludźmi na ten temat? Nie. Radna podejrzewa, że ci, którzy nas dzisiaj oglądają są tak samo zadziwieni tą całą sytuacją, jak my. Może niektórzy nie są, ale Radna jest i nie wie, za czym ma głosować.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – powiedział, że chciałby wyręczyć Pana Przewodniczącego i odczytać projekt uchwały.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – zapytał formalnie, kto prowadzi to spotkanie?

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – powiedział, że Pan Burmistrz najczęściej. Pan Ruszkowski proponuje skończyć tę dyskusję. Jeżeli do Pani Ireny nie dotarły podstawowe argumenty, to trudno. Każdy ma swój rozum, każdy podejmuje decyzje. Jeżeli mówimy o konkretach to padły one tylko z jednej strony, a nie z drugiej.

Radny Józef Kubiak – powiedział, że siedzi tu, jako Radny, młócimy trzy godziny słomę i znajdujemy się w punkcie wyjścia. Co do tej pory wydyskutowaliśmy? Nic. Radny zapytał o czas, który nas nagli (wynika to z wypowiedzi Pana Starosty i Przewodniczącego), że jesteśmy pół roku spóźnieni? To co robiliśmy te pół roku? Nikt o niczym nie wiedział, były Komisje i my o niczym nie słyszeliśmy? Dlaczego dzisiaj, kiedy mieliśmy się zebrać tylko dla jednego punktu, nagle wypływa uchwała. Dlaczego przez czternaście dni nikt nas nie informował? Nawet w programie sesji tego nie ma. To też jest w pewnym sensie łamanie prawa, bo powinna być normalna ścieżka legislacyjna.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – oznajmił, że prawo zostało złamane w tym samym stopniu, co wprowadzenie projektów uchwał przez Pana Burmistrza na sesję bez udziału Komisji. Przewodniczący wyjaśnił, że pół roku to przesadził, ale na pewno parę miesięcy. Cały problem bierze się stąd, że Pan Burmistrz, choć na piśmie wyraził zgodę na przystąpienie do kontraktu opartego o Powiat Gryficki, podjął działania zupełnie inne i stąd nie może zostać opracowana koncepcja dla całego Powiatu Gryfickiego, bo nie uczestniczą w nim gminy...

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – zaprzeczył słowom Pana Ruszkowskiego. Burmistrz wyjaśnił, że nie wyraził zgody na wersję kontraktu, którą proponuje Pan Starosta. To jest nadinterpretacja.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – powtórzył, że decydujemy o pieniądzach na rozwój gminy. Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzebiatów do kontraktu samorządowego.

Wniosek Radnego Stanisława Sitarskiego w sprawie zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Trzebiatów do kontraktu samorządowego Wysoka Rada odrzuciła w głosowaniu: 3 głosy „za” przy 12 głosach „przeciwnych”.

a/ podjęcie uchwały

Uchwała Nr XLIX/419/14 w sprawie przystąpienia Gminy Trzebiatów do kontraktu samorządowego – zał. nr 7

- podjęta została przez Wysoką Radę 12 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych” (jeden Radny nie brał udziału w głosowaniu).

Do punktu 4.

Podjęcie uchwał:

a/

Uchwała Nr XLIX/420/14 w sprawie sprzedaży nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebiatów (działki w obrębie Mrzeżyno – 1) – zał. nr 8

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 15 głosami „za”.

b/

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – wyjaśniła, że zmiana dotyczy dotacji otrzymanej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na usuwanie azbestu, to jest kwota 31 tysięcy złotych i zmiana w Sołectwie Białoboki w wydatkach z funduszu sołectkiego.

Uchwała Nr XLIX/421/14 w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2014 rok – zał. nr 9

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 13 głosami „za” przy 2 nieobecnych.

c/

Pan Andrzej Kuliberda – Sekretarz Trzebiatowa – wyjaśnił, że konieczność wprowadzenia zmiany w tej uchwale spowodowana jest zmianą Sołtysa w Sołectwie Nowielice i jednocześnie umożliwienia mu poboru podatku od nieruchomości we wrześniu. uchwała podlega publikacji, więc gdyby była podjęta w końcu sierpnia, nie byłoby to możliwe. W załączniku, w miejscu starego sołtysa pojawił się nowy.

Uchwała Nr XLIX/422/14 o zmianie uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa i wyznaczenia inkasentów – zał. nr 10

- podjęta została przez Wysoką Radę jednogłośnie, 13 głosami „za” przy 2 nieobecnych.

Do punktu 5.

Zapytania i wolne wnioski.

Radna Irena Pietrzykowska – w związku z jej ostatnią wizytą w Rogowie – tam, gdzie kiedyś było lotnisko – stacjonują tam jakieś samochody, kampery, samochody turystyczne – Radna zapytała, do kogo należy ten teren? Czy ci ludzie przebywają tam legalnie? Ponadto teren jest bardzo zaśmiecony. Radna nie wie, czy ktoś nad tym panuje i pilnuje tego terenu.

Do punktu 6

Odpowiedzi na interpelacje Radnych Rady Miejskiej.

1. **Odpowiedź dla Radnej Bogumiły Domańskiej** - Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz oznajmił, że jest to droga i inwestycja powiatowa. Było tam więcej nieprawidłowości – zjazdy na pola. To jest dobra sposobność, aby Pan Starosta zechciał spróbować odpowiedzieć na to pytanie.

Starosta Powiatu Gryfickiego – Pan Kazimierz Sać – powiedział, że członek zarządu – Pan Józef Domański odpowie na to pytanie.

Pan Józef Domański – Dyrektor ZDGiGK w Trzebiatowie – oznajmił, że rzeczywiście, jeżeli chodzi o ulicę Długą, to były pewne nieprawidłowości jeżeli chodzi o zjazdy, ale one zostały już naprawione, ze wszystkimi mieszkańcami zrobiliśmy spotkanie. Zostało to już unormowane, wylewany jest w tej chwili asfalt i temat jest dopracowany. Natomiast to, co zgłaszała Radna Domańska – to temat jest mu znany, jak również Dyrektorowi technicznemu z ZDP i będzie to poprawione. Zjazdy ścieżek z jednej na drugą stronę są, natomiast przy krzyżu jest wysoki krawężnik i jakby ktoś chciał wjechać rowerem, czy wózkiem z DPS – u z Jaromina musiałby jechać kawałek w stronę leśniczówki.

Do punktu 7.

Sprawy bieżące, informacje.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Sławomir Ruszkowski – poinformował, że kolejna sesja odbędzie się dnia 28 sierpnia 2014 r.

Do punktu 8.

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Przewodniczący Rady Pan Sławomir Ruszkowski zamknął XLIX sesję Rady Miejskiej w Trzebiatowie VI kadencji.

Sesja zakończyła się o godzinie 15.00

Sekretarz obrad

Teresa Nowak

Przewodniczący Rady Miejskiej

Sławomir Ruszkowski

Obrady protokołowała:

Hanna Gmiter